

JAROCIN

CO SIĘ STAŁO
Z HULAJNOGAMI? | s. 3

APLIKACJA
„SMRODOWA”
DLA MIESZKAŃCÓW



MOTOCYKLISTA
NIE PRZEŻYŁ | s. 4

Gazeta Jarocińska

Nr 24 (1704) 13 czerwca 2023 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 4,30 zł (w tym 5% VAT)

DZIŚ
Z GAZETĄ
BEZPŁATNY
DODATEK
PYTAJ
SPRZEDAWCĘ



O ZŁYM STANIE JAROCIŃSKICH AMBULANSÓW „GAZETA” NAPISAŁA JAKO PIERWSZA

SĄ PIENIĄDZE. KIEDY BĘDZIE NOWA KARETKA?



czytaj na stronie 3

POLICJA

DWÓCH
SIERŻANTÓW
TO NAJLEPSZY
PATROL | s. 2

NOWE MIASTO

NOWY PLAC
ZABAW
I PRZYSTANEK | s. 6

ŻERKÓW

Burmistrz dostał
absolutorium za
rekordowy rok | s. 9

JARACZEWO



W KAŻDEJ
KATEGORII
WYGRAŁO
INNE OSP | s. 5

ICH ŻYCIE
BEZ DZIAŁKI
NIE MIAŁOBY
SENSU | s. 12

„GOLINIACY”
ZAKOŃCZYLI
DZIAŁALNOŚĆ

| s. 14



Niesamowita zabawa
na Pikniku Akademii Unihokeja

| s. 11

KOTLIN

ZNANY
PIŁKARZ
INWESTOREM
W JAROCINIE | s. 7

SPORT

„JAROTA”
W STREFIE
SPADKOWEJ | s. 24

Fot. Adam Majewski

Fot. Archiwum - Adam Majewski

9 771230 851304



1993

Dziś, w dobie telefonii komórkowej, trudno sobie wyobrazić, że posiadanie telefonu w domu było luksusem dostępnym tylko dla wybranych. Powszechnie jest rezygnowanie z tak zwanych numerów stacjonarnych. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych wszyscy zapisywali się do społecznych komitetów telefonizacji. Każdy z nich miał przydzieloną pulę numerów. A największą nadzieję wiązano z budowaną wielką centralą telefoniczną przy ulicy Kościuszki, która miała umożliwić przyłączenie 2500 nowych abonentów. Niby dużo, ale na takie miasto jak Jarocin i tak liczba była niewielka. Warto także przypomnieć, że opłata za przyłączenie telefonu wynosiła 2,2 miliona zł. Trzydzieści lat w technice telekomunikacyjnej to naprawdę przepaść.

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Dziś nie cofam się do doniesień sprzed stu lat. Są niekoniecznie ciekawe w wydaniach „Gazety Jarocińskiej” z tamtego czasu. Zwróciła moją uwagę informacja o możliwości zamawiania prenumeraty. Zachęcam więc i dziś do skorzystania z takiej formy nabywania „Gazety”.

Piotr Piotrowicz



a w polskiej służbie zdrowia niewiele się zmienia. Nadal są kolejki w ramach świadczeń NFZ. No i nie ma ich w prywatnych gabinetach lub szpitalach.

Przed dziesięcioma laty procesja Bożego Ciała dla parafii św. Marcina i Chrystusa Króla kończyła się w strugach deszczu. Fantastyczne zdjęcie zrobił wtedy nieżyjący już Staszek Dziekański.



2003

7 i 8 czerwca 2003 roku odbyło się referendum w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej. Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej w zdecydowanej większości zagłosowali „za”. Takich głosów było na naszym terenie 72,5%, choć liczba ta była mniejsza niż w całej Polsce, gdzie „tak” powiedziało 77,45% głosujących. Przeciwników za to było u nas o prawie 5% więcej – 27,5% (w Polsce 22,55%). Aż trudno uwierzyć, że europrzeciwnicy wygrali w dwóch obwodach: w Stęgoszy (gm. Żerków) i w Magnuszewicach (gm. Kotlin). Ogólnopolska frekwencja wyniosła 58,85%. I chociaż ten wskaźnik był u nas wyższy – 59,07%.

Za to aż tak bardzo nie gnębiła nas w tamtym czasie susza. Do redakcji ochoczo zgłaszali się grzybiarze ze swoimi okazami. Chętnie publikowaliśmy takie zdjęcia. Dziś, nawet gdybyśmy chcieli, będzie to niemożliwe. W lesie jest sucho niczym na Saharze. Zapewne już niedługo Nadleśnictwo wprowadzi zakaz wejścia do lasu.

2013

Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej wygrali czwartą edycję na-

szej wspaniałej akcji „Piątka dla „Gazety”. W nagrodę pojechali na wycieczkę do Kotliny Jeleniogórskiej. Do redakcji wpłynęły 2303 kupony, na których nauczyciele potwierdzali zdobycie piątek i szóstek przez uczniów, a finałowy festyn odbył się w szkole w Magnuszewicach, której uczniowie nadesłali najwięcej zgłoszeń. Musimy koniecznie wrócić do tego przedsięwzięcia. Myślę, że bez trudu znajdziemy też partnerów do jego przeprowadzenia.

Pisaliśmy też o kolejkach do lekarzy specjalistów. Czas leci,



Fot. Stanisław Dziekański

CO SIĘ STAŁO Z HULAJNOGAMI ELEKTRYCZNYMI?

CZY DO JAROCINA WRÓCĄ HULAJNOGI ELEKTRYCZNE? POCZĄTEK CZERWCA, coraz cieplej na dworze. To idealne warunki do tego, by przejechać się po mieście na hulajnodze elektrycznej. Problem w tym, że tych komercyjnych nie ma.

Na okres zimowy, co oczywiste, hulajnogi zostały zabrane z ulic naszego miasta na przechowanie oraz naprawę uszkodzeń. Wszyscy myśleli, że wraz z momentem ocieple-



fot. Kuba Piotrowicz

nia czy pierwszych dni wiosny urządzenia powrócą do Jarocina. Minął marzec, kwiecień i maj, a hulajnóg, jak nie było, tak nie ma. – Mam jeszcze pewną kwotę pieniędzy, które przelałem na aplikację w ubiegłym roku z nadzieją, że będę je mógł wykorzystać w obecnym sezonie – mówi mieszkaniec gminy. – A tu lipa, hulajnóg nie ma...

Dlaczego komercyjne hulajnogi elektryczne nie wróciły na ulice Jarocina? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dostawcy tej

usługi na naszym terenie – firmy blinker.city. Na maila wysłanego 24 maja nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi. Nie udało nam się także skontaktować telefonicznie z rzecznikiem prasowym firmy.

Co ciekawe problem dotyczy tylko Jarocina. Hulajnogi są bowiem według aplikacji dostępne do komercyjnego użytku między innymi w sąsiednim Pleszewie czy Gostyniu. Na razie nie wygląda zatem na to, by jednoślady blinker.city wróciły do Jarocina. Póki co nie ma także żadnych

informacji odnośnie tego, czy jakiegokolwiek inne firmy planują wprowadzić podobną usługę do naszego miasta, a pojawia się ich coraz więcej w Polsce. Choć są miasta, które zaczynają ograniczać ilość wypożyczanego sprzętu.

Hulajnogi elektryczne marki blinker.city po raz pierwszy pojawiły się w Jarocinie w sierpniu 2021 roku. Zainteresowanie było dość spore. Mieszkańcy z entuzjazmem przyjęli nowe rozwiązanie, zwłaszcza ci młodszy. (kp)

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

REDAKTOR WYDANIA
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Blanka Banaszyńska

WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Ciesielski
b.ciesielski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 601-932-422
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Polska Press Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229, 85-441 Bydgoszcz

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną – do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną – do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

PO NASZYM MATERIALE „KARETKI JAROCIŃSKIEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO SĄ W OPLAKANYM STANIE” I NAGŁOŚNIENIU sprawy przez ogólnopolskie media, jest decyzja w kwestii zakupu nowego ambulansu.

O niepokojącym stanie technicznym karetek, będących w dyspozycji Szpitala Powiatowego w Jarocinie, jako pierwsi pisaliśmy na początku maja. – Nie ma tygodnia, w którym nie byłoby jakiejś awarii – przyznał jeden z medyków, z którymi rozmawialiśmy.

Jarociński szpital ma na stanie dwie karetki – „S” (z lekarzem) to volkswagen crafter z 2018 roku, który przejechał już 140.000 km, a jego załoga przeżyła niejedną chwilę grozy. – Wiozłem 2-letnie dziecko z covidem do szpitala na ul. Szpitalną w Poznaniu. Jego stan był poważny. Jechaliśmy na sygnałach. „Wpadłem” w Poznaniu na rondo na Ratajach. Daję po gazie, a auto mi słabnie, po prostu traciło moc. Jakoś udało nam się nią wrócić do Jarocina, ale droga była stresująca – wspominał ratownik medyczny Tomasz Raźniak.

Jeszcze starszy jest fiat ducato, który jest wykorzystywany jako karetka „P”. Pojazd z 2016 roku na liczniku ma 206.800 km. Choć ratownicy zgodnie twierdzą, że psuje się rzadziej niż „S”.

Jest jeszcze volkswagen crafter z 2010 roku, który służy do transportu sanitarnego. Na liczniku ma przejechane 386.000 km.

Ratownicy nie muszą się długo zastanawiać, aby sobie przypomnieć sytuacje, kiedy w czasie wyjazdu bezradnie rozkładali ręce. – Miałem sytuację, że odcięło mi dopływ paliwa podczas jazdy... (...) Przyjechali „nasi” mechanicy i koniec końców jechaliśmy w dobie covidu w białych uniformach na lawecie, a pacjent został zabrany przez

UDAŁO SIĘ. BĘDZIE NOWA KARETKA



chłopaków z Pleszewa – opowiadał ratownik Adrian Antkowiak. I przyznał, że ambulanse trafiają co jakiś czas na warsztat. – A to klocki hamulcowe padają, a to jest problem podczas skręcania kołami i coś przez dwa miesiące nam tarło i mechanicy (z różnych przyczyn – przyp. red.) nie mogli tego naprawić, więc jeździliśmy, można powiedzieć, z „tykającą bombą”. W końcu wyszło na to, że układ hamulcowy nie był do końca sprawny – ubolewał ratownik, dodając: – Pewnych rzeczy w tym szpitalu nie przeskoczmy, myśleć... Bo nie ma zainteresowania władz... Może przed wyborami, coś tutaj naobiecują, jak zawsze.

POWIAT WNIOŚKOWAŁ CO ROKU O NOWY AMBULANS

Jak się okazuje, na przestrzeni ostatnich lat, powiatowi urzędnicy co roku składali wniosek do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu o dofinansowanie zakupu ambulansu ze specjalistycznym wyposażeniem. Wojewoda takie pismo kieruje następnie do właściwego ministerstwa, w tym przypadku resortu zdrowia. W 2021 roku zamiast pieniędzy, do Jarocina trafiła taka odpowiedź: „Z uwagi na częste wyjazdy zespołów ratownictwa medycznego odbywające się

w warunkach jazdy ekstremalnej, ambulanse uzyskują znaczny przebieg w krótkim czasie i podlegają szybkiemu zużyciu. Przyjmuje się, że zasadna jest ich wymiana po 5 latach użytkowania. Szpital Powiatowy w Jarocinie jest dysponentem dwóch zespołów ratownictwa medycznego, z którego żaden nie kwalifikuje się jeszcze do wymiany. W systemie PRM nadal jest wiele ambulansów starszych niż 5-letnie ze znacznie wyższym przebiegiem, które w pierwszej kolejności należałoby wymienić” – cytowała Katarzyna Ficner, inspektor Referatu Zamówień Publicznych i Inwestycji w Starostwie Powiatowym w Jarocinie.

Na wniosek złożony rok później, urzędnicy dostali podobną, choć krótszą odpowiedź. „Brak możliwości udzielania dotacji na realizację przedmiotowego zadania w bieżącym roku budżetowym.”

W tym roku powiat również złożył u wojewody zapotrzebowanie na dofinansowanie zakupu nowego ambulansu.

SĄ PIENIĄDZE NA NOWĄ KARETKĘ Z WYPOSAŻENIEM

Po naszej publikacji, sprawę stanu karetek zainteresowały się też inne media. Ekipa telewizji TVN przyjechała do Ja-

rocina i nakręciła reportaż. Na reakcję władz długo nie trzeba było czekać. Już na początku czerwca pojawiła się informacja – co prawda nieoficjalna – o tym, że szpital dostanie nową karetkę.

Teraz otrzymaliśmy potwierdzenie. – Dostaliśmy 750 tys. zł dotacji na zakup karetki z wyposażeniem z rezerwy rządowej – informuje starosta Lidia Czechak. Szpital przygotowuje specyfikację i w najbliższym czasie ma zostać ogłoszony przetarg na zakup ambulansu. – Powinno to nastąpić dosłownie na dniach. My jesteśmy gotowi i zależy nam, żeby karetka trafiła do szpitala jak najszybciej – podkreśla Lidia Czechak.

Prezes szpitala potwierdza, że przygotowanie specyfikacji jest teraz dla szpitala priorytetową sprawą. – Staraliśmy się o nową karetkę od kilku lat. Pukaliśmy do różnych drzwi, poruszaliśmy temat przy okazji wizyt polityków i ministrów w Jarocinie. Wreszcie się udało, co nas bardzo cieszy – przyznaje Henryk Szymczak.

(red., ann)

KOMENTARZ

Stres, czy uda się dowieźć ciężko chorego pacjenta do szpitala albo powrót z wyjazdu na lawecie... Problemy, o których przed miesiącem – w materiale na portalu jarocinska.pl i na łamach „Gazety” – opowiadała załoga jarocińskich karetek, nie powinny mieć miejsca. Ambulans to pojazd, od którego w dużej mierze zależy powodzenie akcji ratunkowej. A przecież chodzi o ludzkie zdrowie i życie. Czy dopiero medialny szum – jak mniemam – spowodował, że w budżecie państwa znalazły się pieniądze na tak potrzebną karetkę? I to w przeciągu kilku tygodni. To pokazuje, dlaczego potrzebne są niezależne media lokalne.

Anna Gauza
portal jarocinska.pl

JAROCIN

APLIKACJA „SMRODOWA” DOSTĘPNA DLA MIESZKAŃCÓW

APLIKACJA DO ZGŁASZANIA UCIAŹLIWYCH ZAPACHÓW W GMINIE JAROCIN jest już dostępna dla każdego mieszkańca. Jak jej używać i czemu ma służyć?

Problem nieprzyjemnych zapachów w Jarocinie i okolicy oraz związanych z nimi uciążliwości dla mieszkańców pozostaje nierozwiązany od kilku lat. Zdesperowani ludzie w różny sposób próbowali ustalić źródło fetoru, który roznosi się o różnych porach i w różnych rejonach Jarocina. Usiłowali też znaleźć rozwiązanie tego problemu. Ich działania nie przynosiły jednak efektów.

W ubiegłym roku sprawą zainteresował się nowy wiceburmistrz Robert Ziółkowski. – Zamierzamy stworzyć mapę odorów. Do tego chcemy zaangażować mieszkańców, wolontariuszy, organizacje społeczne i gminne spółki – zapowiedział wówczas zastępca burmistrza. I wyjaśniał: – Monitorowanie odorów, czyli kiedy i gdzie występują, będzie się odbywało przez 365 dni za pośrednictwem specjalnej aplikacji z numerem identyfikacyjnym telefonu i GPS-em.

Zasady działania nowego narzędzia zostały przedstawione podczas sesji Rady Miejskiej w Jarocinie oraz w trakcie otwartego spotkania dla mieszkańców w jarocińskiej Kamienicy Kultury.

Nowa aplikacja jest już gotowa i została udostępniona mieszkańcom gminy Jarocin. Odnutowywanie odorów jest możliwe poprzez istniejącą aplikację mobilną Jarocin.pl. Dzięki niej można zgłaszać także nieporządek (składowisko odpadów, zniszczone mienie, zanieczyszczenie wody) oraz niebezpieczeństwo w postaci na przykład dziury w drodze.

Początkowo zapowiadano, że zgłoszeń będzie mogło dokonywać około 40 załogowanych wolontariuszy. Później jednak to ograniczenie zostało zniesione i ostatecznie z aplikacji może korzystać każdy mieszkaniec gminy Jarocin. Dodatkowo uruchomiona została aktywna mapa, która pokazuje, gdzie dokonano zgłoszenia. Jest ona dostępna na stronie Jarocin.pl w zakładce „Gmina – mapa zgłoszeń”. Zebrane w ten sposób sygnały o uciążliwych zapachach mają pozwolić na zlokalizowanie źródeł powtarzającego się fetoru.

Aby korzystać z nowej funkcji, wystarczy ze sklepu Play lub App Store ściągnąć darmową aplikację Jarocin.pl, założyć konto i zarejestrować się.

(red., ann)

SONDA

BARDZO ROZBIEŻNE OPINIE O NOWYM RYNKU

NA ODNOWIONEJ JAROCIŃSKIEJ STARÓWCE ZAPYTAŁIŚMY W UBIEGŁYM TYGODNIU, co sami jarociniacy sądzą o przemianie tego miejsca oraz czego brakuje im w przebudowanym centrum. Wypowiedzi nie były jednoznaczne „Jest dobrze, ale może być lepiej”.

Rewitalizacja rynku wiązała się z wieloma utrudnieniami. Po ponad 3 latach – 2 czerwca odbyło się uroczyste otwarcie i nareszcie możemy cieszyć się ostatecznym efektem prac. W centrum pojawiła się fontanna, która umila czas nie tylko dzieciom, ale także dorosłym. Jest sporo drzew i niskich nasadzeń urozmaicających miejską przestrzeń i nadają spokój. Wciąż trwa przebudowa ratusza.



Podczas naszych rozmów z jarociniakami usłyszeliśmy sporo ciekawych opinii na temat tego, co już mamy, ale także na temat tego, czego brakuje. – Mieszkańcy powinni

burmistrza w ręce całować za to, co tutaj zrobił” – powiedziała Grażyna. – Jest czysto i świeżo – to z kolei opinia Andrzeja.

– Najbliższa toaleta publiczna, gdzie jest? W parku, to jest porażka – zauważa Bartek. Pojawiła się również dosadna opinia od jednego z mieszkańców śródmieścia, który nie chciał ujawniać swojej tożsamości. Powiedział nam: – Jest to miasto trupów, gdzie w godzinach wieczornych oraz w weekendy nic się nie dzieje. Jak wskazywał: – Na rynku powinny pojawić się atrakcje zarówno dla młodych, jak i dla osób starszych, co skutkowałoby mniejszym zaangażowaniem w świat wirtualny, a większym w kulturę oraz to, co nas otacza.

(wm, red.)

MOTOCYKLISTA NIE PRZEŻYŁ UDERZENIA W DRZEWO

PIERWSZY DZIEŃ DŁUGIEGO WEEKENDU ROZPOCZĄŁ SIĘ TRAGICZNIE. Na drodze powiatowej w gminie Kotlin doszło do śmiertelnego wypadku. Zginął 34-latek motocyklista.

W czwartek około godziny 5.30 na drodze powiatowej Sierszew - Parzew (gm. Kotlin) doszło do wypadku, w którym śmierć poniósł 34-latek. Jak przekazała policja, mężczyzna - kierujący motocyklem marki Yamaha - z niewiadomej przyczyny zjechał na pobocze drogi, gdzie uderzył w drzewo. Niestety, 34-latek nie udało się uratować. Mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania tego typu pojazdem.

W czasie działań śledczych droga była zablokowana. Utrudnienia po wypadku trwały około 5 godzin.

Do zdarzenia zadyspono-



Fot. KPP Jarocin

wane zostały trzy zastępy straży pożarnej: dwa z JRG Jarocin i OSP Dobieszczyzna. - Po przybyciu na miejsce strażacy zastali roztraskany motocykl oraz jedną osobę poszkodowaną, nieprzytomną, bez funkcji życiowych. Natychmiast przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej poszkodowanego motocyklisty. Prowadzili ją do momentu przybycia Zespołu Ratownictwa Medycznego, który, niestety, stwierdził zgon mężczyzny - informuje kpt. Mariusz Banaszak.

Asp. sztab. Agnieszka Zaworska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie, dopowiada, że ciało motocyklisty zabezpieczono do sekcji. Funkcjonariusze - pod nadzorem Prokuratora Rejonowego w Jarocinie - prowadzą czynności zmierzające do ustalenia dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

(ls, red., ann)

Dwóch sierżantów to najlepszy patrol



Fot. KPP Jarocin

POLICJANCY Z KOMENDY POWIATOWEJ POLICJI W JAROCINIE wzięli udział w organizowanych przez Komendanta Głównego Policji Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2023”.

Eliminacje, odbywające się po kilkuletniej przerwie, wyłoniły

parę, która będzie reprezentowała naszą jednostkę podczas eliminacji wojewódzkich. Turniej jest formą doskonalenia zawodowego policjantów z ogniw patrolowo-interwencyjnego, czyli tych, których najczęściej spotykamy na ulicach miast. Jego celem jest podnoszenie poziomu wiedzy oraz umiejętności zawodowych funkcjonariuszy „patrolówki”, a także wyrobienie nawyku współdziałania w patrolu, opartym na wzajemnym zaufaniu.

Mundurowi przystąpili do testu wiedzy zawodowej składającego się z 40 pytań i przypisanych do każdego nich 4 odpowiedzi. Po teście sprawności fizycznej, umiejętności strzeleckich oraz teście wiedzy, wyłoniono laureatów, którzy będą reprezentować jarocińską jednostkę podczas eliminacji wojewódzkich turnieju. Zwycięzcami eliminacji powiatowych zostali sierż. Michał Borecki oraz sierż. Adrian Osuch.

(bb)



ZASŁABŁ I NIE DAWAŁ ŻADNYCH OZNAK ŻYCIA

PRZY JEDNYM Z MIESZKAŃ W WILCZYŃCU ZNAJDOWAŁ SIĘ MĘŻCZYZNA, który nie dawał oznak życia. Na miejsce wezwano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

63-latek bez oznak życia znajdował się w piątkowy wieczór (9 czerwca) przy jednym z mieszkań socjalnych w Wilczyńcu. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Zadysponowane zostały dwa zastępy straży pożarnej - JRG Jarocin i OSP Witaszyce oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Przyleciał też śmigłowiec Lot-

niczego Pogotowia Ratunkowego. Pomimo wysiłków strażaków i medyków, mężczyzny nie udało się uratować.

Jak podaje rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie, feralnego dnia mężczyzna przebywał wraz z żoną przed budynkiem, w którym mieszkali. - Wpewnej chwili źle się poczuł i zasłabł.

Na miejsce został wezwany Zespół Ratownictwa Medycznego, niestety mężczyzny nie udało się uratować - informuje asp. sztab. Agnieszka Zaworska.

Policja uznała, że do śmierci nie przyczyniły się osoby trzecie. - Ciało mężczyzny zostało przekazane rodzinie - mówi rzeczniczka KPP Jarocin.

(red., ann)

Sędzia pojechał do przedszkola

PRZEDSZKOLAKI Z MIESZKOWA ODWIEDZIŁ SĘDZIA MACIEJ GRUCHALSKI. Rozmawiał z dziećmi między innymi o bezpieczeństwie.



Wizyty prawników w szkołach i przedszkolach to swego rodzaju nowość. W ostatnim czasie Adwokatura Polska prowadzi w całej Polsce akcję czytania dzieciom pod hasłem „Bajeczni Adwokaci”. Przedsięwzięcie dotarło także do Jarocina.

Mecenasi w szkołach i przedszkolach czytają najmłodszym bajkę

„Leśne sprawy Misia Adwokata”. Autorką tekstu jest Ewa Ruszkiewicz. Książka liczy 60 stron i opatrzona jest ciekawymi grafikami autorstwa Zuzanny Kledzik.

Sędzia Sądu Rejonowego w Jarocinie Maciej Gruchalski odwiedził dzieci z przedszkola w Mieszkowie. Podczas spotkania poruszone zostały

tematy związane z bezpieczeństwem dzieci, zagrożeniami, jakie niesie za sobą nieprzestrzeganie prawa oraz konsekwencjami, które mogą za to grozić. Gość opowiedział dzieciom o zawodzie sędziego. Przedszkolaki mogły też przymierzyć jego toż.

(red., ann)

ŻERKÓW



DOSTALI 250 TYS. ZŁ NA PRZEBUDOWĘ ULICY

Gmina Żerków otrzymała ponad 250 tysięcy złotych na przebudowę jednej z ulic w mieście. Dofinansowanie pochodzi ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w poniedziałek 5 czerwca burmistrz Żerkowa Michał Surma wraz ze skarbnikiem gminy Agnieszką Rosiejką podpisali umowę z dyrektorem Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Izabelą Mroczek na dofinansowanie zadania „Przebudowa drogi gminnej nr G618039P – ulicy Ceglanej w miejscowości Żerków”. Ulica przebudowana będzie na odcinku 430 m od skrzyżowania z drogą powiatową w kierunku Żółkowa.

Zakres zadania obejmuje m.in. wykonanie nowej nawierzchni jezdni, budowę ciągu pieszo-rowerowego i zjazdów do posesji oraz montaż nowych znaków drogowych i progów zwalniających.

(BB)

JARACZEWO

W KAŻDEJ KATEGORII WYGRAŁO INNE OSP

NA BOISKU W NOSKOWIE ODBYŁY SIĘ W NIEDZIELĘ ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE. W biegu z przeszkodami 7x50 metrów oraz w ćwiczeniach bojowych rywalizowały jednostki OSP z gminy Jaraczewo.

W ubiegłym roku turniej także odbył się w Noskowie. Wówczas do rywalizacji przystąpiło 29 reprezentacji jednostek OSP z gminy Jaraczewo. Bezkonkurencyjni okazali się wtedy ochotnicy z Noskowa. W każdej z kategorii zdobyli pierwsze miejsce.

W tegorocznej rywalizacji już tak nie było. W każdej z kategorii wygrało inne OSP. W tej najważniejszej najlepsza okazała się Cerekwica.

(red., ann)



WYNIKI:

Kategoria męska 12 - 15 lat

1. OSP Wojciechowo,
2. OSP Nosków,
3. OSP Cerekwica.

Kategoria męska powyżej 16 lat

1. OSP Cerekwica,
2. OSP Łobzowiec,
3. OSP Panienka.

Kategoria żeńska 12 - 15 lat

1. OSP Nosków,
2. OSP Góra,
3. OSP Panienka.

Kategoria żeńska powyżej 16 lat

1. OSP Łobzowiec,
2. OSP Cerekwica,
3. OSP Nosków.



ŻERKÓW

GMINA POKRYJE
KOSZTY KASTRACJI
PSÓW I KOTÓW

MIASTO I GMINA ŻERKÓW WRAZ Z FUNDACJĄ ZWIERZ REALIZUJĄ PROJEKT ZWIERZOWA AKCJA KASTRACJA! Inicjatywa ma na celu zmniejszenie liczby niechcianych zwierząt. Koszty zabiegu pokrywają wspólnie fundacja i gmina.

Jak wynika z raportu rocznego Głównego Lekarza Weterynarii w 2021 roku w schroniskach dla zwierząt przebywało 82.316 psów oraz 33.367 kotów. Trzeba do tej liczby dodać wszystkie bezpańskie zwierzęta, które nie trafiły do schronisk. Chyba każdy z nas spotkał zaniedbanego psa lub kota biegającego wolno ulicami. Fundacja ZWIERZ wraz z miastem i gminą Żerków chcą zmniejszyć ilość bezpańskich zwierząt przez finansowanie zabiegu kastracji.

Każdy mieszkaniec gminy może złożyć wniosek o wykonanie zabiegu sterylizacji/kastracji psa lub kota, którego jest właścicielem, jak również kota wolno żyjącego, którego koszt poniosą wspólnie Fundacja ZWIERZ oraz gmina Żerków. Zwierzę zostanie również trwale oznakowane chipem, który pozwoli rozpoznać czworonoga i dostarczyć go do właściciela w razie ucieczki.

Wysokość środków finansowych jest ograniczona. Kastracje wykonane będą według kolejności zgłoszeń. Przeciwwskazaniem do przeprowadzenia zabiegu może być choroba zwierzęcia lub wiek. Zabiegi wykonuje gabinet weterynaryjny „Al.-Vet”, ul. Cmentarna 9a, 63-210 Żerków. Czas realizacji projektu: 1 czerwca – 30 listopada 2023 r.

Szczegółowe informacje dotyczące akcji udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków, w godzinach pracy urzędu nr tel. (62) 740 20 33.

(BB)

DLACZEGO WARTO WZIĄĆ
UDZIAŁ W AKCJI?

Zabieg sterylizacji lub kastracji zmniejsza ryzyko wielu poważnych chorób (np. nowotworów), powoduje, że zwierzęta są mniej nerwowe, ogranicza ich ucieczki od opiekuna (wiele psów zrywa się ze smyczy, gdy wyczuje zapach suczki w rui, część z nich nigdy nie wraca). Zmniejsza też ilość bezpańskich zwierząt. Chyba każdy z nas spotkał się z sytuacją, gdy sąsiadowi oszczeniła się suczka lub kotka. Takie niechciane młode w najlepszym wypadku trafiają do schroniska.

Z kolei jeśli chodzi o chip, warto zachipować zarówno psy jak i koty (które wypuszczamy z domu). Chip to mikroskopijna płytka, wstrzykiwana raz w życiu pod skórę zwierzęcia. Jest na niej zapisany numer, który umieszcza się w internetowej bazie zwierząt. W razie zagubienia, w schronisku lub u weterynarza możliwe jest jego odczytanie i powiązanie go z danymi właściciela, zapisanymi w bazie. Dzięki temu szansa, że zwierzę, które uciekło, do nas wróci, jest bardzo wysoka.



Fot. Organizatorzy

ZEBRALI POKAŻNĄ SUMĘ
NA LECZENIE JASIA

NA ORLIKU W CHOCICZY ODBYŁ SIĘ CHARYTATYWNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ dla Jasia Adamkiewicza cierpiącego na nowotwór złośliwy. Podczas imprezy udało się zebrać pokaźną sumę.

Jaś Adamkiewicz urodził się zdrowy. Choroba pojawiła się nagle. Jak opisują rodzice, w grudniu zeszłego roku zauważyli na nóżce dziecka zmianę. Byli przekonani, że to nic niepokojącego, ale dla pewności udali się do lekarza. Jasia poddano badaniom kontrolnym.

Okazało się, że zmiana to guz, który rośnie w zastraszająco szybkim tempie. Jaś od razu trafił na oddział onkologiczny. Potem, niestety, było tylko gorzej. Okazało się, że chłopiec ma nowotwór złośliwy – mięśniakomięsak prążkowanokomórkowy, a co gorsza ma przerzuty do kości i pojawił

się kolejny guz w twarzoczaszce.

„Mimo ogromnego bólu i strachu – jesteśmy zdeterminowani, aby walczyć i wyleczyć naszego syna. Obecnie jesteśmy już w trakcie leczenia chemioterapią. Niestety, ze względu na przyrzuty, Jaś dostaje najsilniejsze dawki. Sytuacja jest trudna” – piszą rodzice Jasia. Przed chłopcem i jego rodziną jeszcze długa i, niestety, bardzo kosztowna droga. Jaś wymaga dalszego leczenia onkologicznego, terapii, rehabilitacji, a wszystko pochłania dużo pieniędzy. Dlatego powstała zbiórka w serwisie siepomaga.pl. Można wpłacić jakąkolwiek kwotę i wspomóc Jasia w tej nierównej walce.

We wsparcie dla chłopca angażuje się wielu ludzi. W poprzednią sobotę (3 czerwca) na orliku w Chociczy Monika Defitowska, Bartek Zawadzki, mama chłopca Asia Adamkiewicz oraz

druhowie z OSP Boguszyń zorganizowali charytatywny turniej piłki nożnej „Gramy dla Jasia”, podczas którego zbierano pieniądze na leczenie. Wpisowe wynosiło 500 zł, jednak cel był szczytny i udział w turnieju brało 8 drużyn. Oprócz rozgrywek przybyli mogli zjeść coś z grilla albo coś słodkiego, a dzieci szalały w dmuchanym zamku. Kolejną atrakcją była przejażdżka kultowym „maluchem” z 1986 roku.

Kwota, jaką udało się zebrać podczas turnieju, robi wrażenie – 17.202,81 zł! Pieniądze w całości zostaną przeznaczone na leczenie Jasia.

(BB)

WYNIKI TURNIEJU:

FC Brooklyn
Rodzice Akademii Lecha Poznań
Firma Perfekt

NOWE MIASTO

BĘDZIE NOWY PLAC ZABAW
I NAPRAWIONY PRZYSTANEK

ZMIANY W ALEKSANDROWIE (GM. NOWE MIASTO). Będzie nowy plac zabaw w innym miejscu, a wiata przystanku autobusowego zostanie naprawiona.

Mieszkańcy Aleksandrowa sygnalizowali nam, że znajdujący się we wsi plac zabaw jest zarośnięty, a jego elementy są zużyte. Zastanawiali się, kiedy stare huśtawki będą wymienione. Jednak gmina planuje coś więcej niż tylko wymianę zużytych elementów.

Skontaktowaliśmy się z nowomiejskim magistratem, by ustalić, czy planowane są jakieś działania w tym zakresie. Okazało się, że trawy zostały wykoszone nie tylko na terenie placu, ale również w całej wiosce. Dodatkowo, przystanek autobusowy, który znajduje się tuż obok placu, zostanie



w najbliższych dniach wymieniony. Jego dach był dziurawy i przy deszczach przeciekał na oczekujących na autobus.

A to nie wszystko. Dowiedzieliśmy się również, że gmina ma w planach wybudować zupełnie nowy plac zabaw w Aleksandrowie. Znajdowałby

się obok PSZOK-u. Kiedy dzieci będą mogły skorzystać z nowych huśtawek? – W lipcu zostaną podjęte działania w celu przygotowania dokumentów na projekt placu zabaw – informuje Klaudia Banaszak z Urzędu Gminy Nowe Miasto nad Wartą.

(BB)

KAROL LINETTY - REPREZENTANT POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ oraz zawodnik włoskiego klubu Torino kupił działkę w Jarocinie. Co zamierza z nią zrobić? Dlaczego wybrał akurat Jarocin?

Pod koniec kwietnia w Urzędzie Miejskim w Jarocinie odbył się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w mieście niedaleko ronda Dmowskiego. Cena wywoławcza wynosiła 1.556.872,50 zł (z VAT-em). Działka została sprzedana za nieco ponad 400 tys. zł drożej.

Przedmiotem postępowania była działka o powierzchni 0,5063 ha położona przy zbiegu ulic Stefana Batorego i ks. Ignacego Niedźwiedzińskiego, przy rondzie Dmowskiego, gdzie obecnie jest teren rolniczy, a dokładnie łąka. W Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jarocin opublikowana została informacja o rezultacie przetargu. Wynika z niej, że nieruchomość sprzedano za 1.961.739,30 zł (z VAT-em), co daje niecałe 400 zł za metr kwadratowy. Nabywcami zostali Karol Linetty i jego żona. Linetty jest piłkarzem, który występuje na co dzień we włoskim klubie Torino. Jest też reprezentantem Polski.

W środę Linetty podpisał akt no-

JAROCIN

ZNANY PIŁKARZ INWESTOREM



tarialny i na jarocińskim rynku odbył briefing prasowy z udziałem burmistrza. - Bardzo cieszymy się, że pozyskaliśmy tak znakomitego piłkarza, reprezentanta Polski jako inwestora w naszym mieście - mówił burmistrz

Adam Pawlicki. - Jeżeli jest zainteresowanie terenami inwestycyjnymi wśród piłkarzy reprezentacji naszego kraju, to jestem bardzo z tego zadowolony. To świadczy o jakości tego miejsca, że Jarocin jest jednym z nielicznych, w którym

liczba mieszkańców rośnie (poza dużymi aglomeracjami w Polsce). To znaczy, że to dobre miejsce do lokowania inwestycji i gwarantuje ich zwrot - dlatego że miasto ma dynamiczne tempo rozwoju.

Jakiego rodzaju będzie to inwestycja? Piłkarz na ten moment nie ma sprecyzowanych planów. Zdradził jednak, że zastanawia się nad budową budynków mieszkalnych. - Myślę, że to fajna inwestycja. To miasto się rozwija, przyciąga ludzi - stwierdził Linetty. Dlaczego wybrał akurat Jarocin na swoją inwestycję? Właśnie takie pytanie padło nieoczekiwanie ze strony samego burmistrza Pawlickiego. Piłkarz wspominał, jak przed 15 laty miał okazję zagrać w naszym mieście kilka meczów i jak Jarocin od tego czasu został zmodernizowany. Zaznaczył, że nasze miasto jest „bardzo zielone, co mu się podoba”. - Jarocin to miasto, które się rozwija najlepiej w Wielkopolsce. Myślę, że Jarocin rozwija się w takim kierunku, że trzeba z tego korzystać - wyjaśnił Linetty.

Piłkarz wręczył burmistrzowi swoją koszulkę klubu Torino FC i obiecał, że postara się namówić również innych kolegów z reprezentacji, by inwestowali w Jarocinie.

(BB)

Idzie pieszo przez Polskę. Nocował w Jaraczewie

O TAJEMNICZYM WĘDROWCU KRYJĄCYM SIĘ POD PSEUDONIMEM „SKRZAT ODKRYWCA” WIADOMO NIEWIELE. Postanowił pokonać 100 tysięcy kilometrów, wędrując przez Polskę pieszo. Od prawie trzech lat jest już w drodze. Zakończenie wędrówki planuje po 2030 roku.

Skrzat Odkrywca swoją wędrówkę rozpoczął 1 lipca 2020 roku w Tatrzańskim Parku Narodowym. Idzie pieszo przez Polskę. Chce w ten sposób pokonać 100 tys. kilometrów. Zakończenie planuje w 2032 r. Czy mu się to uda, czas pokaże.

Pod koniec maja wędrował przez gminę Jaraczewo. Nocował w pomieszczeniach na stadionie GKS-u Jaraczewo. Dotarł również do Łobza, Łobzowca, Góry, Parzęczewa, Panienki, Bielejewa, Szyplowa i Chwałęcina. Kilka dni później można go było spotkać w Nowym Mieście i w Chrzanie. Ma też odwiedzić Jarocin, choć nie chciał zdradzić, kiedy należy się go spodziewać.

- No nieźle. Tego jeszcze nie było, żeby w przeciągu 15 minut zostać rozpoznany dwa razy. Przez kierowcę, który oczywiście się zatrzymał, chwilę ze mną porozmawiał, pozdrowił mnie i pojechał dalej. I przez trójkę



mieszkańców tej miejscowości (Panienki - przyp. red.), którzy mnie przywitali z okna i liczyli na to, że będę krążył gdzieś przy kościele. Dzięki za spotkania. Dostałem fajny, smakowity upominek na drogę. Porządne, soczyste, witaminowe, polskie jabłko i porcję obiadową, jeszcze gorącą: mizeria, kurczak i ziem-

niaczki. Mistrzostwo. Jest mały problem, nie przewidziałem tego i pół godziny temu zjadłem pół chleba i całą konserwę. A takie przerwy chyba robię raz w roku. Co ja teraz zrobię. Jabłko wepchnę do kieszeni, ale co zrobić z obiadem? Trzeba to zjeść, koniecznie. Oj będę musiał poluzować pas przy plecaku. Po-

szukam sobie cienia. Siadę przy kościele i szybko się z tym uwinę, i w drogę. Dzięki, pozdrawiam wszystkich jak leci do a do z albo ewentualnie od z do a, jak kto woli. Same pyszności. I nie wiem, co lepsze: ziemniaki, mizeria czy mięsko - opowiada w nagraniu podróżnik.

Swoją wędrówkę doku-



W Chrzanie z przewodniczącą KGW Marią Wiśniewską

mentuje na nagraniach wideo. Dziennie pokonuje około 26 km. Śpi średnio 4 godziny, a idzie przez 8. Sporo czasu zajmuje mu dokumentowanie trasy. Pokazuje miejscowe zabytki i wchodzi do wnętrzu opuszczonych obiektów. Swoim pojawieniem się wzbudza często sensację, szczególnie, że nie jest to sezon na pielgrzymki i piesze wędrówki. Wcześniej w latach 2016-2019 w ramach projektu „Trakt Tajemnic” pokonał 15 tys. km piechotą i drugie tyle autostopem. Swoim nowym wyczynem chce się zapisać w Księdze Rekordów Guinnessa. Ze sobą nosi m.in. śpiwór i dwa laptopy oraz powerbanki. Nie udziela wywiadów, ale nie ma nic przeciwko temu, aby pisać o jego pomysły na życie.

Wędrówkę można śledzić na bieżąco na kanale YouTube „Skrzat Odkrywca”. Prowadzi również swój fanpage na fb. Jakie ma wrażenia po pobycie na terenie Ziemi Jarocińskiej? - Pozytywne. Jak zawsze. Cieszę się, że miałem okazję zobaczyć ten fragment województwa wielkopolskiego. Jeszcze się nieco pokręć po okolicy. Tym bardziej, że wciąż czeka mnie przygoda z Jarocinem - odpowiedział Skrzat Odkrywca.

(ls)

NOWE MIASTO

Ten program powinien zapewnić rozwój bibliotece

BIBLIOTEKA PUBLICZNA GMINY NOWE MIASTO NAD WARTĄ zakwalifikowała się do 5. rundy Programu Rozwoju Bibliotek.

Nowomiejska biblioteka znalazła się w gronie 50 placówek z kraju, które wezmą udział w 5. rundzie Programu Rozwoju Bibliotek. Istotą tego projektu jest wspieranie tysięcy bibliotek publicznych w całej Polsce w pełnieniu roli lokalnych centrów aktywności społecznej. W takich placówkach ludzie spędzają czas, rozwijają swoje zainteresowania, zdobywają nowe umiejętności i wspólnie działają. Program Rozwoju Bibliotek to przedsięwzięcie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności prowadzone przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

„Jesteśmy niezwykle dumne i szczęśliwe, liczymy że #5PRB zapewni rozwój naszej instytucji, da



foto: Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto

NAJWAŻNIEJSZE DZIAŁANIA W RAMACH PROGRAMU:

- dostawy sprzętu komputerowego (m.in. tablety, laptopy, komputery PC, drukarki, projektory),
- szkolenia dla bibliotekarzy i osób współpracujących z bibliotekami (np. z planowania rozwoju biblioteki, tworzenia partnerstw, rzecznictwa, prowadzenia spotkań, udostępniania technologii),
- promocja modernizacji bibliotek,
- integracja otoczenia instytucjonalnego bibliotek (wsparcie i współpraca z Biblioteką Narodową, Instytutem Książki, Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich, bibliotekami wojewódzkimi),
- obecnie kontynuowane są działania wspierające trwałość Programu, m.in. dalsze sieciowanie bibliotekarzy, promowanie modelowych rozwiązań i wspieranie wykorzystania nowych technologii w działaniach bibliotek.

nowe możliwości nam bibliotekarzom oraz przyniesie wiele pozytywnych działań dla społeczności lokalnej” – czytamy na stronie biblioteki w Nowym Mieście.

W tym roku minie 15 lat od pierwszej rundy Programu Rozwoju Bibliotek. Do tej pory w Programie wzięło udział 12.000 bibliotekarek i bibliotekarzy z ponad 4.000 placówek bibliotecznych.

W centrum 5. rundy znajdzie się cykl Warsztatów Planowania Rozwoju Biblioteki. To będzie czas na nową diagnozę potrzeb i potencjałów oraz na powtórny odpowiedź na pytanie o cele na kolejny rok. Bibliotekarze nauczą się też, jak projektować nowe usługi i skuteczną komunikację. Nie zabraknie także warsztatów z rzecznictwa, rozumianego szerzej niż tylko dialog z organizatorem.

(BB)

KOLEJNE DOFINANSOWANIE

Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto nad Wartą znalazła się także w gronie beneficjentów programu „Kultura - Interwencje” Narodowego Centrum Kultury, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nowomiejska biblioteka otrzymała dofinansowanie. Już niebawem ma ruszyć projekt „Średniowieczne miasta i siedziby rycerskie w 740-lecie lokacji Nowego Miasta nad Wartą”. W tym roku liczba wniosków o dofinansowanie była rekordowa, bo wynosiła aż 2177. Wśród beneficjentów programu „Kultura - Interwencje” Narodowego Centrum Kultury, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, znalazła się Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto. Wysokość dofinansowania wynosi 14.790 zł.

Z otrzymanych pieniędzy placówka już niedługo zamierza zrealizować projekt „Średniowieczne miasta i siedziby rycerskie w 740-lecie lokacji Nowego Miasta nad Wartą”. „Szczegółów wypatrujcie już wkrótce! Planujemy... dużo dobrych wrażeń i pozytywnych emocji! I tym razem nasza współpraca z instytucjami Gminy Nowe Miasto nad Wartą będzie niezwykle inspirująca!” – czytamy na stronie biblioteki.



Fot. Bartek Nawrocki

Pierwszaki z „czwórki” zadawały trudne pytania

WYCIEZKA PIERWSZOKLASISTÓW ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 w Jarocinie odwiedziła redakcję Gazety Jarocińskiej. Było zwiedzanie oraz masa trafnych i trudnych pytań.

W środę do redakcji Gazety Jarocińskiej przybyli niezwykli goście. Pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie wraz z nauczycielkami odwiedziły nas, by poznać pracę w redakcji od podszewki.

Dzieci na początek wysłuchały informacji o historii Gazety i dowiedziały się, jak wygląda praca w redakcji. Poznały dokładnie każdy kolejny etap powstawania artykułów, przejrzały stare wydania, gdzie szukały swoich zdjęć w dziale z noworodkami. Pierwszaki próbowały nawet swoich sił w studiu portallowym – w zapowiadaniu pogody – co wbrew pozorom wcale nie jest takie łatwe, jak się wydaje.

(BB)

NOWA WYSTAWA TRZECIM WYDARZENIEM ROKU

MUZEUM REGIONALNE W JAROCINIE ZDOBYŁO TRZECIĄ NAGRODĘ W KONKURSIE NA WYDARZENIE MUZEALNE ROKU w Wielkopolsce w kategorii „Działalność wystawiennicza”. Doceniona została „Z przeszłości ziemi jarocińskiej - nowa wystawa stała Muzeum Regionalnego w Jarocinie”.

Ekspozycja stała Muzeum Regionalnego w Jarocinie, która znajduje się obecnie w pałacu Radolińskich, ukazuje dzieje miasta i Ziemi Jarocińskiej w latach 1793-1989. Osobne miejsce poświęcono pałacowi i rodzinie Radolińskich. Prezentowaną historię ilustrują archiwalne fotografie, dokumenty, militaria, pamiątki osobiste mieszkańców Jarocina oraz eksponaty związane z handlem i rzemiosłem. W kolekcji znajdują się m.in. zabytki po bractwach strzeleckich oraz oryginalne tabliczki z nazwami jarocińskich ulic z czasów okupacji. Szczególne miejsce zajmują przedmioty pochodzące z dawnego wyposażenia pałacu. Całość wzbogacają elementy multimedialne. Otwarcie nowej wystawy



EKSPOZYCJĘ STAŁĄ W MUZEUM REGIONALNYM W JAROCINIE MOŻNA ZWIEDZAĆ:

- od wtorku do piątku - w godz. 8.00-16.00
- w soboty i niedziele w godz. 14.00-18.00
- w poniedziałki - nieczynne

miało miejsce 10 listopada zeszłego roku. Miesiąc wcześniej Katarzyna Świdorska, która od marca pełniła obowiązki dyrektora muzeum po nagłej rezygnacji dra Marcina Szlaga, została powołana przez burmistrza na to stanowisko.

Konkurs na Wydarzenie Muzealne Roku w Wielkopolsce „Izabella” organizowany jest przez Fundację Muzeów

Wielkopolskich i ma na celu wyróżnianie instytucji muzealnych, autorów oraz realizatorów najlepszych wydarzeń muzealnych. Zakończenie corocznej edycji odbywa się podczas spotkania środowisk muzealnych w Wielkopolsce. Lista laureatów ogłaszana jest w maju, w trakcie obchodów Międzynarodowego Dnia Muzeów.

(Is)

ŻERKÓW

BURMISTRZ DOSTAŁ ABSOLUTORIUM ZA REKORDOWY ROK

W ŻERKOWIE ODBYŁA SIĘ SESJA RADY MIEJSKIEJ, podczas której uchwalono absolutorium dla burmistrza Michała Surmy za 2022 rok - rekordowy pod względem inwestycji.

Udzielenie absolutorium poprzedzone było debatą nad raportem o stanie gminy. Dochody gminy Żerkowa w 2022 roku wykonało w kwocie ponad 80,5 mln zł, z kolei na wydatki przeznaczono ponad 85 mln zł, w tym ponad 22 mln zł na inwestycje.

- Budżet w ubiegłym roku był rekordowy. Wykonano wiele inwestycji - farmę fotowoltaiczną, salę sportową w Komorzu, ale również wiele dróg. Uważam, że dużo zostało zrobionych także mniejszych inwestycji przez fundusz sołecki. Mam nadzieję, że również w tym roku uda się wykonać wiele inwestycji i pozyskać wiele środków zewnętrznych - mówi przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa Wojciech Gałązka.

W październiku oddano do użytku nową salę sportową przy szkole w Komorzu Przybysławskim. Wszystkie prace zabrały mniej niż rok.



Fot. Gmina Żerków

Nowy obiekt jest połączony z istniejącym budynkiem szkolnym. Ostateczny koszt inwestycji to ponad 4.300.000 zł. W sali są realizowane zajęcia wychowania fizycznego dla uczniów oraz treningi i turnieje sportowe.

Kolejną bardzo ważną inwestycją była budowa farmy fotowoltaicznej w Żółkowie. Koszt budowy elektrowni wyniósł 4.564.327 zł. Gmina pozyskała na ten cel 3.800.000

zł w ramach rządowego funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych. Budowę elektrowni rozpoczęto w marcu, a zakończono w grudniu 2022 roku.

- Takiego budżetu nie było i pewnie długo nie będzie. Trochę lat tutaj siedzę i jeszcze nie było takiej sytuacji, by budżet o aż tyle wzrósł w ciągu roku. Pani skarbnik oraz pan burmistrz poradzili sobie bardzo dobrze, bo to niełatwe taką kwotę rozpla-

nować i wykonać - stwierdził radny Bogdan Bożejewicz.

Burmistrz Michał Surma otrzymał jednogłośnie absolutorium, za które podziękował Radzie Miejskiej. Dziękował też sekretarzowi i skarbnikowi gminy, pracownikom, sołtysom, kierownikom jednostek organizacyjnych oraz ich pracownikom za bardzo dobrą i owocną współpracę w 2022 roku.

(BB)



Niedopite butelki i puszki z alkoholem na placu zabaw

OJCIEC ZABRAŁ DZIECI NA PLAC ZABAW, a one znalazły tam butelki i puszki po alkoholu. Kto imprezował i zostawił te śmieci w takim miejscu?

Butelki i puszki z niedopitym alkoholem ktoś zostawił na placu zabaw w parku Radolińskich w Jarocinie. Znalazły je dzieci, który przyszedł się tam pobawić. Ojciec, który był w parku z dziećmi, jest oburzony. „Moje dzieci dzisiaj były na placu i znalazły butelki po alkoholu i w niektórych był jeszcze alkohol i pomyśleć, że jakieś dziecko mogło się napić, bo by pomyślało, że to soczek. To jest szczyt wszystkiego” - napisał do naszej redakcji mężczyzna.

Plac w parku Radolińskich prawdopodobnie objęty jest monitoringiem. Czy kamery uchwyciły osoby, które imprezowały w miejscu przeznaczonym dla dzieci i jakie konsekwencje mogą im grozić? - o to zapytaliśmy jarociński magistrat.

(red., ann)

Rondo Jacka Chudzika? Petycja czeka 3 lata

JEST PETYCJA W SPRAWIE NADANIA IMIENIA Jacka Chudzika - ojca Rytmów, jednemu z nowych jarocińskich rond.

Jacek Chudzik był twórcą festiwalu Wielkopolskie Rytm Młodych. Na internetowej stronie Petycjaonline.com można podpisać petycję w sprawie nadania jego imienia jednemu z nowych, jarocińskich rond.

Jacek Chudzik zmarł we wrześniu 2013 roku. Tak go wówczas wspominał Adam Martuzalski z zespołu Aca-pulco: „Jacek do Jarocina zawiązał w 1965 roku wraz z nieodżałowanym Jurkiem Stykowskim. Przyjechali grać w kosza w miejscowej Victorii. Byli zawodnikami Zawiszy. Jak się później okazało, był to początek czegoś więcej... dla Jarocina, czegoś

naprawdę wyjątkowego. Klub „Olimp” między innymi z kaba-retem „Gzika” w bursie, działalność w AKF JAR i przede wszystkim powołane wraz z grupą przyjaciół do życia w 1970 roku Wielkopolskie Rytm Młodych. Dla liczego grona jarocinian z przełomu lat 60 i 70 był liderem środowiska, które położyło fundament pod jarocińskie festiwale. Przed wieloma laty z Jarocina wyjechał, ale nigdy go nie opuścił. Świetny organizator, humanista, artysta, ale przede wszystkim pogodny i skromny człowiek.”

Pod koniec 2020 r. niezujący już fotograf Krzysztof Sip z grupą jarociników na internetowej stronie Petycjaonline.com utworzyli petycję skierowaną do Rady Miejskiej w Jarocinie z propozycją nadania imienia Jacka Chudzi-

FRAGMENT PETYCJI

Sam Jacek Chudzik, który w 1973 roku wyprowadził się z Jarocina, po latach, mieszkając już w Warszawie, w wywiadach książkowych i prasowych często powtarzał: „Kiedy pytają mnie: „Skąd jesteś? Z Ursynowa, mówię. Trzydzieści trzy lata tu mieszkam. Ale najczęściej mówię: z Jarocina.” Kiedy w 2010 roku powstawał w Jarocinie Spichlerz Polskiego Rocka, Jacek Chudzik przekazał do zbiorów muzealnych sporo zdjęć i dokumentów. Podzielił się swoimi wspomnieniami. Stał się też jednym z bohaterów filmu „Płyn pod prąd” - dokumentu na temat Wielkopolskich Rytmów Młodych. Jacek niestety nie doczekał otwarcia Spichlerza. O ile Wielkopolskie Rytm Młodych i Festiwal Muzyki Rockowej w Jarocinie są upamiętnione w naszym mieście nazwami skweru przed Spichlerzem i placu przed JOK-iem, to człowiek, któremu w dużym stopniu zawdzięczamy powstanie Rytmów, kontynuowanych już jako festiwal, nie patronuje żadnemu miejscu w Jarocinie. Uważamy, że odpowiednim miejscem do upamiętnienia Ojca Rytmów Jacka Chudzika może być rondo przy Skwerze Wielkopolskich Rytmów Młodych i przy Spichlerzu Polskiego Rocka.”

ka jednemu z nowych rond w Jarocinie. Chodzi o rondo na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego, Poznańskiej i al. Niepodległości, obok Skweru Wielkopolskich Rytmów Młodych i w pobliżu Spichlerza Polskiego Rocka. „Wydaje nam się zatem, że nazwanie ronda imieniem i nazwiskiem twórcy Rytmów jest uzasadnione” - napisali autorzy petycji. Pod petycją podpisało się ponad 120 osób.

Zwróciliśmy się do przewodniczącej Rady Miejskiej w Jarocinie Karoliny Wieleńskiej-Kuś z pytaniem, czy radni rozważają nadanie imienia Jacka Chudzika rondu przy Spichlerzu Polskiego Rocka. A jeśli tak, to kiedy mogłoby to nastąpić. Czekamy na odpowiedź.

(red., ann)

**ADAM MALINOWSKI STAŁ SIĘ ZNA-
NY NA TERENIE ZIEMI JAROCIŃ-
SKIEJ DZIĘKI UDZIAŁOWI W PRO-
GRAMIE „SANATORIUM MIŁOŚCI”.**

**Czy wykorzysta swoje pięć minut
popularności i zaangażuje się w lo-
kalną politykę? Ostatnio media
społecznościowe obiegło zdjęcie
goliniaka z burmistrzem Adamem
Pawlickim.**

„Sanatorium miłości” to program, który ma udowodnić, że emerytura to nowy i przede wszystkim aktywny rozdział życia. Sześć pań i sześciu panów wyrusza w niezwykłą, pełną emocji i wrażeń podróż. Program prowadzi Marta Manowska, znana szerzej z produkcji „Rolnik Szuka Żony”. Wszyscy uczestnicy wspólnie spędzali czas w sanatorium, tym razem w Busku Zdroju. Zgłosili się do programu z nadzieją, że odnajdą szczęście i boku osoby, z którą spędzą resztę życia. Jednym z uczestników piątej edycji był Adam Malinowski z Golinia.

62-letni mężczyzna w swoim opisie podał informację, że był właścicielem firmy ogrodniczej, ale z powodów zdrowotnych musiał ją zawiesić. Teraz pomaga córce i zięciowi produkować rowerowe siodełka. W wolnym czasie namiętnie ogląda filmy oraz mecze siatkarskie. Lubi czytać książki, słuchać muzyki, tańczyć. Chciałby jeszcze doświadczyć beztróskiego wieczoru przy winie, u boku kobiety. Zanim się ożenił w wieku dziewiętnastu lat – jak sam o sobie pisze – był dość spontaniczny, ale po ślubie ustakował się. Był żonaty przez czterdzieści dwa lata. Żona Jolanta zmarła nagle we wrześniu 2020 roku. Chorowała zaledwie kilka dni. Przyczyną śmierci była sepsa.

Obecnie przez problemy z kręgosłupem jest na rencie. Jej wysokość – 1670 zł – też stała się tematem dla mediów. O tym, że senior musi korzystać z pomocy bliskich, bo sam nie dałby sobie rady, pisał m.in. „Fakt”.

PO „SANATORIUM MIŁOŚCI” WYSTARTUJE W WYBORACH



Przy wspólnym zdjęciu, które Adam Pawlicki zamieścił na swoim oficjalnym profilu pod koniec kwietnia, burmistrz Jarocina napisał: „Miłe poniedziałkowe spotkanie. Gościłem dziś pana Adama Malinowskiego, gratulując udziału w programie „Sanatorium Miłości”. Efektem naszych rozmów jest wspólny start w zbliżających się wyborach samorządowych.”

Nic dziwnego, że burmistrz i szef stowarzyszenia Ziemia Jarocińska szuka mocnego kandydata z tego obwodu. Warto przy tej okazji przypomnieć, że w trakcie ostatnich wyborów, mandat zdobył tam co prawda kandydat ZJ i przyjaciel szefa gminy, przedsiębiorca Michał Sołtys, ale

ostatecznie zrezygnował z zasiadania w radzie (firma, którą prowadzi, wykonuje usługi na rzecz samorządu).

Bohater telewizyjnego hitu również potwierdza, że ma zamiar kandydować z listy obecnego burmistrza. Dlaczego podjął taką decyzję i co go skłoniło akurat do tego komitetu? – Myślę, że odpowiedź jest jedna: chcę współpracować z ludźmi, z którymi można dużo zrobić dla gminy i powiatu. Sami widzimy, jak Jarocin się zmienił i inne miejscowości. Zrobił to obecny burmistrz, który nie bał się krytyki i dzisiaj mamy efekt dobrej roboty. Oczywiście wiem, że będą zwolennicy i przeciwnicy, ale ci, co chcą, zobaczą ogrom pracy włożonej w inwestycje Jarocina i okolicznych miej-

scowości, to naprawdę majstersztyk. Jest dużo zrobione, a możemy zrobić jeszcze więcej tylko ze zrozumieniem, a nie tylko krytyką – wyjaśnia Adam Malinowski.

Czy nie obawia się tematu elektrowni, która ma powstać na terenie wsi, a przeciwko której protestują mieszkańcy Golinia? Nie jest tajemnicą, że w tej miejscowości istnieje bardzo silna grupa, która sprzeciwia się planom burmistrza i proponuje inne rozwiązania energetyczne. Udało im się zainteresować sprawą m.in. parlamentarzystów z Koalicji Obywatelskiej. Od jakiegoś czasu mówią, że liderzy tej grupy będą walczyli o miejsca w samorządzie.

– Z tego, co wiem, nikt nie planuje budowy spalarni w Golinie. Po co wybudowano w Witaszyczkach zakład do przetwarzania odpadów, który kosztował 200 mln zł? Aby go teraz zamknąć? To błędne informacje przetwarzane przez tzw. opozycję i powielane przez gazetę. Z tego, co wiem od burmistrza, w Golinie nie jest planowana mała elektrownia na paliwo z tak zwanych odpadów RDF. Ta instalacja, jeśli powstanie, to będzie bezpieczna dla ludzi i środowiska, gdyż inaczej Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska w Warszawie nie zakwalifikowałby jej do realizacji i pomocy finansowej. Jeżeli ta instalacja powstanie, to będzie wydalala mniej szkodliwych spalin i dioksyn niż piec w domu – podkreśla uczestnik programu „Sanatorium miłości”.

Czy Adamowi Malinowskiemu uda się być skuteczną przeciwwagą i zdobyć zaufanie wyborców oraz mandat radnego? Czas pokaże.

(ls)

TURNIEJ SOŁECTW GMINY JAROCIN 2023

Z SIEDMIU FINALISTÓW BRAKUJE JEDNEGO



W PRZEDOSTATNIEJ TURZE TURNIEJU W NIEDZIELĘ rywalizowały sołectwa: Prus - Wilczyńca, Witaszyc i Witaszyczek. Znamy już sześciu finalistów. Pozostał ostatni turniej w Roszkowie.

Turniej odbył się w Prusach przy sali wiejskiej i szkole. Zwyciężyła reprezentacja sołectwa Prusy - Roszkówko, drugie miejsce zajęły Witaszyce, a trzecie Witaszyczki. Tym samym do finału przeszły Prusy - Roszkówko. Wcześniej wygrały: Radlin, Tarce, Cielcza, Bachorzew i Wilkowyja.

Pozostały tylko eliminacje w Roszkowie. O ostatnie miejsce w finale walczyć będą w niedzielę Roszków, Siedlemin i Dąbrowa.

(red., ann)



NIESAMOWITA ZABAWA NA RODZINNYM PIKNIKU AKADEMII UNIHOKEJA

AKADEMIA UNIHOKEJA ROMGOS W KOTLINIE zorganizowała piknik rodzinny z mnóstwem atrakcji.

Impreza odbyła się w niedzielę, 11 czerwca, na boisku przy Szkole Podstawowej w Kotlinie. Podczas wydarzenia świętowano pierwsze urodziny Akademii Unihokeja Romgos w Kotlinie. Przeprowadzono specjalny turniej drużyn i każdy mógł przejść szybki kurs gry.

Darmowych atrakcji było dużo więcej: piana party, konkursy z nagrodami, pokaz sprzętu Grupy Romgos, miasteczko dmuchańców, malowanie twarzy, bańki mydlane. Na scenie zaprezentował się zespół Thumbnail i artyści z Domu Kultury w Kotlinie.

– Super pomysł. Wiele atrakcji dla dzieci, mile spędzony czas z rodziną, każdy znalazł coś dla siebie. Mam nadzieję, że ta impreza wpisze się na kartki kalendarza na kolejne lata. Jedyne minus, jaki znalazłam, to taki, że festyn odbywa się w niedzielę i poniedziałkowe wstawanie z dziećmi będzie ciężkie, bo po takiej fantastycznej zabawie chciałoby się pospać – mówiła z uśmiechem pani Monika.

Prezes zarządu Akademii Unihokeja Romgos nie krył zadowolenia z przebiegu pikniku. – Pogoda nam niesamowicie dopisała. Z przyjemnością patrzemy również na frekwencję. Nie spodziewaliśmy się tak dużej liczby uczestników. Mam nadzieję, że ten event zostanie zapamiętany na długo. Dziękuję wszystkim, którzy nam pomogli zorganizować piknik, w szczególności naszemu sponsorowi strategicznemu – Grupie Romgos – podkreślił Dariusz Łukaszyk i dodał: – Mam nadzieję, że ten event uda nam się zorganizować co roku.



Fot. Wiktor Matuszczyk, Maciej Biegański, Grzegorz Heluska

WIELU WAŻNYCH GOŚCI NA 40-LECIU ZESPOŁU SZKÓŁ SPECJALNYCH

ZESPÓŁ SZKÓŁ SPECJALNYCH W JAROCINIE ŚWIEŹOWAŁ JUBILEUSZ 40-LECIA W JOK-U. Na wydarzeniu pojawiło się wielu ważnych gości, m.in. Marlena Małąg, minister rodziny i polityki społecznej.

Na początku swojej działalności szkoła specjalna funkcjonowała pod nazwą Szkoła Podstawowa nr 6 w Jarocinie. Została powołana przez ówczesne władze Jarocina 1 września 1983 roku. Od tego czasu zatem minęło 40 lat.

Cztery dekady historii szkoły specjalnej tworzyli uczniowie, którzy przevinęli się przez placówkę, nauczyciele i pracownicy obsługi, niemałe grono kolejnych dyrektorów oraz wiele zmian, nie tylko siedziby, ale i metod nauczania oraz pracy z dziećmi i młodzieżą.

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w piątek – 2 czerwca w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Na wydarzeniu pojawiło się wielu gości. Byli to m.in. minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małąg, przedstawiciele



Fot. Adilana Grogel

władz gminnych z wiceburmistrzem Bartoszem Walczakiem, powiatowych ze starostą Lidią Czechak i samorządu województwa wielkopolskiego z radnym Janem Grzeńskim. Nie zabrakło też dyrektorów jarocińskich szkół i pla-

cówek. – To niezwykle zaszczyt i wielka radość móc przywitać państwa na uroczystości z okazji 40-lecia istnienia Specjalnej Szkoły w Jarocinie – tymi słowami witał gości Grzegorz Maćkowiak, dyrektor ZSS w Jarocinie.

Potem odbyła się część artystyczna, w której udział brali nauczyciele i uczniowie. Występy zachwycaly publiczność. Na twarzach zgromadzonych pojawiał się śmiech, a także łzy wzruszenia.

Na koniec w JOK-u głos zabrala minister Marlena Małąg. – Jestem wielce wzruszona. Kiedy spotkałam się z panem dyrektorem i wręczył mi osobiście zaproszenie na dzisiejszy jubileusz, wiedziałam, że jeżeli moje obowiązki pozwolą, muszę tutaj być (...). Jestem pod wielkim wrażeniem tej pięknej części artystycznej, napisanej z sercem dla drugiego człowieka. To człowiek, przez różne przypadki, tutaj padało wielokrotnie. To, co państwo robicie, to wielki szacunek i wielkie uznanie – powiedziała.

W południe w siedzibie Zespołu Szkół Specjalnych przy ulicy Szubianki rozpoczął się jubileuszowy festyn, któremu towarzyszyła wystawa „Nasza szkoła wczoraj i dziś”.

Dokładnie w 1982 roku otrzymali przydział na użytkowanie jednej z działek znajdujących się na tym terenie i od tamtej chwili ich życie nabrało tempa i stało się jeszcze bardziej kolorowe.

Teresa i Zdzisław pracowali wówczas w Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek. Pewnego dnia wraz z piętnastoma innymi pracownikami otrzymali propozycję użytkowania kawałka ziemi, który znajduje się na ROD przy ulicy św. Ducha w Jarocinie. Nie zastanawiali się ani chwili. Wiedzieli, że praca wśród zieleni jest niezwykle przyjemna i przyniesie im mnóstwo zadowolenia i satysfakcji. – Nie wyobrażamy sobie życia bez ogrodu. Zawsze tak było. Ogród jest dla nas bardzo ważnym miejscem. Tutaj wychowywały się nasze dzieci. Spędzały swoje dzieciństwo, dorastały. Uczyliśmy je razem szacunku do przyrody. Początki nie były łatwe, wiadomo. Trzeba było pogodzić pracę zawodową, dom, codzienne obowiązki i opiekować się dziećmi, które jako maluchy nie zawsze chciały tutaj przebywać. Pamiętamy jak dziś, kiedy zaraz po pracy odbieraliśmy nasze pociechy z przedszkola i przychodziliśmy tutaj na ogród, by wspólnie popracować i mile spędzić czas – wspomina dziś emerytowane małżeństwo.

OGRÓD TWORZONY BYŁ OD PODSTAW

Kiedy przybyli na miejsce, w ogrodzie nie było dosłownie nic. Puste pole, które było podzielone na kawałki ziemi po około 350 metrów kwadratowych każdy z nich. Poletko chwastów, które trzeba było skutecznie zwalczyć zanim przystąpiło się do pierwszych prac. Ziemię pod uprawę warzyw wzbogacić nawozami organicznymi. Właśnie warzywa uprawiane były na początku.

– Przez pierwsze lata działka była skromna, ale stopniowo uzupełniana były nasadzenia, zbudowana została altana i ogród dojrzewał. Za kwiaty zawsze odpowiadała żona, która stara się ukwiecić każdą jego część. Raz chciałem zrobić żonie niespodziankę. Kilka dni wcześniej byliśmy u rodziny, kuzynki, która mieszka w Kaliszu i też ma swój ogród. Podarowała mojej żonie sadzonki roślin. Teresa tak bardzo się z nich cieszyła, posadziła je na pierwszej rabacie zaraz przy głównej alei ogrodu. Po tygodniu wybrałem się do ogrodu. Żona ze względu na swoje zajęcia nie bardzo miała czas, by pójść, a dodatkowo trochę się rozchorowała. Wpadłem na pomysł, że zabiorę syna i pomogę jej przy pielieniu rabat ozdobnych. Poszliśmy z samego rana na działkę. Mniej więcej wiedziałem, gdzie nowo posadzone rośliny od kuzynki zostały wysadzone, ale niestety cała rabata była bardzo zarośnięta chwastami i innymi roślinami. Zabrałem się za pielienie. Powyrywałem wszystko, czyszcząc rabatę z chwastów. Wróciłem do domu, bardzo dumny z siebie, że tyle udało mi się zrobić. Pomyślałem, że żona się bardzo ucieszy z mojej niespodzianki. Na drugi dzień poszliśmy na działkę razem i co się okazało. Rośliny, które powyrywałem były roślinami ozdobnymi, kwiatami, które w lecie miały pięknie kwitnąć. Od tej pory nie zabieram się już za

Ich życie bez działki nie miałoby sensu

TERESA I ZDZISŁAW DOROCIĄKOWIE SĄ OD PONAD 40 LAT WŁAŚCICIELAMI DZIAŁKI ZNAJDUJĄCEJ SIĘ NA RODZINNYCH OGRODACH DZIAŁKOWYCH „STOKROTKA” W JAROCINIE. - Życie bez działki nie miałoby sensu. Spędzamy tu każdą chwilę. Tu wychowaliśmy nasze dzieci. Kochamy to miejsce - przyznają.



pielienie rabat ozdobnych. Zostawiam to wszystko mojej żonie. Kwiaty to jej hobby i to właśnie Teresa o nie dba – opowiada, śmiejąc się Zdzisław Dorociak.

DZIAŁKA Z KAŻDYM KOLEJNYM ROKIEM SIĘ ZMIENIAŁA

Przez kilkanaście lat uprawiane były warzywa i owoce. Drzewa owocowe rosną do dziś. Niestety nie wszystkie dało się uratować, ale stopniowo dosadzane były młode egzemplarze. Za to z sukcesem udało się zaszczepić papierówkę. Z pięciu szczepek przyjęła się niestety tylko jedna, za to owocuje do dziś.

W ciągu całego okresu użytkowania ogrodu zmieniał on swoje oblicze. Z czasem miejsce, gdzie rosły wcześniej warzywa czy zioła, było przeznaczone pod uprawę roślin ozdobnych. Pod drzewami zasiano trawę i przygotowano miejsce wypoczynku dla całej rodziny. Stopniowo zaczęła pojawiać się architektura. Drewniane pergole pod róże, huśtawka, płotki i inne elementy stanowią do dnia dzisiejszego dodatkową ozdobę ogrodu.

Z należytą starannością właściciel działki uprawia co roku w szklarni pomidory i winogrono. Na zagonach nie brakuje dorodnych rzodkiewek, cebuli, ogórków, buraczków, marchwi czy pietruszki. Tuż obok szklarni rośnie ogromny krzak lubczyku, którym chętnie dzielą się właściciele ogrodu.

MIŁOŚĆ DO RÓŻ PRZYSZŁA Z CZASEM

Większość kobiet kocha kwiaty. Ulubionymi roślinami kwitną-

cymi są dla pani Teresy lilie. Nie ma znaczenia, czy są to odmiany azjatyckie, trąbkowe czy drzewiaste. Wszystkie dają zapach, kolor i właśnie za to właścicielka ogrodu kocha je najbardziej. Pan Zdzisław również lubi kwiaty. Dobrze czuje się w ich otoczeniu. Jak mówi: im bardziej kolorowo tym przyjemniej. Przyznaje jednak, że w pewnym okresie swojego życia nie lubił róż. Żona z kolei zawsze preferowała te kwiaty i tylko ze względu na męża nie miała ich w ogrodzie.

Kilka lat temu na miejscu, gdzie obecnie znajduje się świetlica, rosły potężne krzewy róż. Działkowiec pomyślał, że skoro mają być one wszystkie wykopane i wyrzucone, nie może pozwolić, by się zmarnowały. Wykopał kilka krzaków i wspólnie z żoną posadził na swojej działce. Rosną do dziś, wspaniale kwitną i co roku cieszą oczy obojga właścicieli. Pan Zdzisław przyznaje, że przez ten czas przekonał się do róż, nawet je polubił.

Dziś na działce Dorociaków jest już kilkanaście krzewów i co roku przybywa kolejnych. Zdarza się i tak, że pani Teresa czasami przypiełnie swojego męża na wachaniu tych najbardziej pachnących. Różę witają goście już od samego wejścia. Pergola, którą zresztą wykonał samodzielnie ogrodnik, porośnięta jest z obu stron pnąciami odmianami. Na głównych alejach w czerwcu kwitną piwonie, liliowce, orliki wysiewają się co roku same. – Czasami trudno jest nad nimi zapanować. W jednym roku są na jednej stronie, w drugim za sprawą ptaków w drugim końcu – opowiada z uśmiechem pani Teresa. – Nie walczę już z nimi, zostawiam. Lubię, kiedy kwitną rośliny

w różnych miejscach naszego ogrodu. Rosną czasami spontanicznie i to również jest fajne – dodaje.

W OBRONIE RODZINNYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH

Zdzisław Dorociak był jednym z protestujących działkowców, który w 2013 roku wraz z zarządem jarocińskich ogrodów działkowych pojechał do Warszawy na manifestację, by bronić Polskiego Związku Działkowców. Przez kilka godzin z tłumem związkowców i innych użytkowników z całej Polski na ulicach Warszawy sprzeciwiał się pomysłowi likwidacji związku. Jak okazało się po kilku dniach – ich upór był niezwykle skuteczny i zakończył się sukcesem. To właśnie za sprawą takich ludzi jak pan Zdzisław ogrody działkowe przetrwały.

SPOTKANIA PRZY DOBREJ KAWIE

Na Rodzinnych Ogrodach Działkowych panuje przyjazna i miła atmosfera. Ogrodnicy starają się wspierać, pomagać sobie wzajemnie. Angażują się, kiedy któryś z działkowców, sąsiadów potrzebuje pomocy przy jakichś pracach. W ciągu sezonu wspólnie obchodzą ważne dla nich święta – jak imieniny czy urodziny. Między najbliższymi sąsiadami pana Zdzisława zawiązała się szczególna więź. Trudno jest ogrodnikom wytrzymać długie, zimowe miesiące, dlatego też kilkakrotnie także zimą spotykają się na działce, by zagrać w szachy czy karty. Traktują siebie jakby byli członkami rodziny. Ich rozmowy przy kawie lub herbacie trwają przez długie godziny. Dzielą się swoimi planami na przyszłość se-

zon, spostrzeżeniami i radościami.

PANI TERESA ZIMĄ NIE PRÓŻNUJE

Kilka lat temu Teresa odkryła w dobie kolejną pasję. Wszystko zaczęło się od kilku jajek wielkanocnych, które przyniosła do ich domu kuzynka Zdzisława. Chciała pokazać swoje prace. Pochwaliła się nimi przed Teresą, po czym ona zaintrygowana efektem zaczęła szukać na różnych portalach w internecie informacji, w jaki sposób wykonać takie ozdoby. Okazało się, że technika nie jest zbyt trudna i po kilku dniach ogrodniczka doszła do takiej wprawy, że sama zaczęła wykonywać ozdoby metodą quillingu. Jest to technika polegająca na wykorzystaniu papieru służącego do tworzenia różnorodnych ozdób z wąskich pasek zwiniętych w kształt sprężyny spiralnej i odpowiednio uformowanych przez zagniecenie zewnętrznych warstw papierka.

Od późnej jesieni aż do świąt wielkanocnych, kiedy w ogrodzie nie ma pracy zbyt dużo, pani Teresa poświęca każdą chwilę na tworzenie ozdób na przeróżne okazje. Tuż przed Wielkanocą wykonała wspaniałe pisklaki, kury, jajka i koszyczki. Na czterdziestą piątą letnią rocznicę ślubu ozdobny koszyczek z kwiatami róż oraz białymi gołębiami symbolizującymi miłość.

WĘDKARSTWO NAJWIĘKSZA PASJA

Z kolei Zdzisław Dorociak jest zapalonym wędkarzem. W każdej wolnej chwili stara się wyjeżdżać nad wodę, by w ciszy, na łonie natury oddać się swojej największej pasji. Koło wędkarskie PZW „JaFO” liczy już czterdzieści lat, a od trzydziestu ośmiu działkowców jest w jego zarządzie i regularnie uczestniczy w zawodach wędkarskich. Na swoim koncie ma liczne sukcesy, należy do najaktywniejszych wędkarzy koła.

W tym roku, 22 kwietnia, podczas inauguracji sezonu wędkarskiego, który odbył się nad zalewem w Roszkowie, zajęli 14. miejsce w zawodach. Jeszcze kiedy dzieci Dorociaków były małe, na zawody wędkarskie wyjeżdżało się całymi rodzinami. – Pamiętam jak dziś, jak w nocy siedzieliśmy przy stawie z wędką i łowiliśmy. Nawet żonę nauczyłem łowić. Pewnego dnia po całej nocy poszedłem położyć się na kilka godzin spać. Żona zabrała wędkę i poszła nad wodę. Nagle słyszę krzyk. Obudziłem się, wstałem, a Teresa biegnie z wędką, na której ma rybę. Nie wiedziała, jak zwinąć sznurek, dlatego ciągnęła go za sobą. Ryba była na haczyku. Była taka dumna z siebie, że po raz pierwszy w życiu udało jej się złowić jakiś dorodny okaz. To były fajne czasy. Na takie zawody członkowie koła jeździli całymi rodzinami. Dzieci biegały po łące, kobiety przygotowywały dla nas pyszne obiady. Wszyscy wspólnie zasiadaliśmy przy stołach, biesiadowaliśmy i dzieliliśmy się wspomnieniami.

KINGA LATECKA

PROWADZICIE NIETUZINKOWY OGRÓD? MIEJSCE, KTÓRE WARTO POKAZAĆ? CZEKAMY NA WASZE ZGŁOSZENIA - redakcja@jarocinska.pl

400 ROWERZYSTÓW JECHAŁO W ZAKRĘCONYM RAJDZIE

W POPRZEDNIĄ NIEDZIELĘ (4 CZERWCA) PO RAZ ÓSMY ODBYŁ SIĘ ZAKRĘCONY RAJD ROWEROWY organizowany przez Stowarzyszenie RoweLove w Jarocinie. Zainteresowanie wydarzeniem po raz kolejny przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów. W tegorocznej edycji na wspólne kręcenie wybrało się aż 400 cyklistów.

Uczestnicy rajdu przejechali trasę z Jarocina przez Wilkowyję, Łuszczanów, Ludwinów, następnie Lisew i z powrotem przez Wilkowyję, by aleją Światowego Dnia Roweru dotrzeć do Jarocina. Na przystanku w Łuszczanowie odbył się pokaz jogi, w którym wzięła udział duża grupa uczestników. W Ludwinowie druhowie OSP przygotowali pokaz pierwszej pomocy. Strażacy prezentowali i zachęcali uczestników do ćwiczeń z pierwszej pomocy na fantomie. W Wilkowyi uczestników witiał burmistrz Adam Pawlicki.

- Szef gminy opowiadał m.in. o współpracy z nami i o rowerowych planach gminy, jak i rozbudowie młyna. Starosta Lidia Czechak, która jechała z nami cały rajd, opowiadała



również o współpracy i o rowerowych planach powiatu – relacjonuje Błażej Ciesielski, prezes stowarzyszenia.

Finał odbył się na tyłach pałacu Radolińskich, gdzie tego samego dnia piknik miały różne stowarzyszenia z gminy Jarocin. Historyczny obiekt dosłownie utonął w zaparkowanych jednośladach. - Wspaniała pogoda, cudowna organizacja, aż chce się jechać - zachwalała jedna z uczestniczek. Koniec Zakręconego Rajdu Rowerowego był jednocześnie finałem Jarocińskiego Tygodnia RoweLOVE-go, współorganizowanego z gminą Jarocin.

Na zakończenie dla uczestników rozlosowano około 50 nagród rzeczowych. W tym głównie 3 vouchery na zakupy w Dommar Jarocin o wartości 200 zł i 2 vouchery po 500 zł każdy na akcesoria rowerowe, a także dwa vouchery na rowery ufundowane przez gminę Jarocin i powiat jarociński. Rozstrzygnięto też konkurs na najlepsze zdjęcie z rajdu. Uczestnicy przejażdżek rowerowych, które trwały w trakcie całego tygodnia, otrzymali pamiątkowe medale.

(red., mb)

ŚWIĘTO MIŁOŚNIKÓW POCIĄGÓW



W MUZEUM PAROWOZOWNI W JAROCINIE odbył się IX Festyn Kolejowy. Jest to jedna z największych imprez tego typu w naszym kraju.

Jarocińska parowozownia znowu zappełniła się ludźmi. Znowu tętniła życiem. A wszystko za sprawą Towarzystwa Kolei Wielkopolskiej, które prowadzi muzeum w Jarocinie.

W pierwszą niedzielę czerwca, w sumie już po raz dziewiąty, zorganizowano Festyn Kolejowy z atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Każdy, bez względu na wiek, mógł się poczuć jak maszynista, a nawet odbyć krótką podróż w lokomotywie. Były też oczywiście miniaturowe pociągi i makiety kolejowe. Entuzjaści kolejnictwa mogli zaopatrzyć

się w elementy do tworzenia miniaturowego świata.

Wstęp jest darmowy, chociaż impreza jest również okazją, aby zebrać pieniądze na renowację kolejnego zabytku ze zbiorów muzealnych. W tym roku zostaną przeznaczone na parowóz Ty42-149, wyprodukowany w 1946 roku w fabryce w Chrzanowie. Każdy, kto

wrzucił coś do puszek, dostawał pamiątkową cegiełkę ze zdjęciem tego zabytku. Wystawa starych fotografii, która znajduje się przy wejściu do hali, była okazją do wspomnień dla byłych pracowników parowozowni. Młodszy mogli zobaczyć wycinek świata, który przestał już istnieć.

Z równie dużym sentymentem

tem spoglądano na cuda techniki - maluchy, syrenki i motocykle, wystawione w pobliżu toru kolejowego. Wiele osób chętnie się fotografowało na ich tle, bo przypominały im czasy ich młodości i pierwsze pojazdy, jakich byli posiadaczami. Szczególne zainteresowanie wzbudzał motocykl z przyczepką radzieckiej konstrukcji używany przez wojsko. Model z 1974 roku dwa lata temu trafił w ręce kolekcjonera, który przez rok zajmował się doprowadzeniem go do idealnego stanu.

W strefie dla dzieci można było przejechać się kolejką parkową, zjeść watę cukrową, pomalować sobie twarz lub rękę albo spędzić czas nad kolorówką. Były też animacje z chustą Klanza. W trakcie sześciu godzin niedzielnej imprezy przez muzeum przewinęło się około 2 tysiące osób.

(ls)

ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY „GOLINIACY” ZAKOŃCZYŁ DZIAŁALNOŚĆ

„GOLINIACY” BYLI JEDNYM Z NAJSTARSZYCH I NAJBARDZIEJ AUTENTYCZNYCH ZESPOŁÓW W REGIONIE, A DO TEGO LAUREATEM NAGRODY IM. OSKARA KOLBERGA „ZA ZASŁUGI DLA KULTURY LUDOWEJ”. Właśnie zakończyli swoją oficjalną działalność rozwiązaniem stowarzyszenia, choć zespół przestał występować ponad dekadę wcześniej.

Zespół powstał w 1971 roku przy Kole Gospodyń Wiejskich w Golinie z inicjatywy Teresy Jarzyniak z okazji Dnia Kultury Ziemi Jarocińskiej zorganizowanego w miejscowej szkole podstawowej oraz zakończenia kursu haftu, tzw. snutek golińskich. Początkowo śpiewał na dwa głosy i uznawano go za chór, a nie zespół ludowy. Do roku 1984 występował na wszystkich uroczystościach gminnych i lokalnych. Później zaczął zdobywać wiele nagród, dyplomów i wyróżnień. W eliminacjach powiatowych w 1973 zajął pierwsze miejsce. Panie, zachęcane tym sukcesem, postanowiły śpiewać dalej i nazwać zespół „Golinianka”.

Kierownikiem zespołu została Teresa Jarzyniak (1931-1997), która do śmierci w 1997 roku zajmowała się grupą – układała piosenki, wiersze i przedstawienia, takie jak „Wesele golińskie”. Przez pewien czas dyrygentem była Barbara Pautrzak. Pierwszym poważnym przedsięwzięciem zespołu był udział w 1985 r. w I Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych i Artystycznych KGW w Krotoszynie, na którym zdobył pierwszą nagrodę. W tym samym roku można było ich usłyszeć na falach Polskiego Radia.

WYSTĘPOWALI W TELEWIZJI

Na początku 1986 grupa występowała w programie telewizyjnym, po którym otrzymała listy gratulacyjne z różnych stron Polski. W listopadzie tego samego roku zespół brał udział w II Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych, który odbył się w Odolanowie. „Goliniacy” zajęli tam I miejsce za wystawienie autentycznego „Wesela golińskiego” sprzed 80 lat. Na Biesiadzie Folkloru Ziemi Kaliskiej, która odbyła się w 1988 w Jarocinie, otrzymał nagrodę za kultywowanie



folkloru oraz dyplom i nagrodę od naczelnika miasta i gminy Jarocin. W tym samym roku członkinie zespołu brały udział w Centralnych Dożynkach w Pleszewie. W 1989 r. oprócz występów zespół gościł delegację z Francji, która po zobaczeniu „Wesela golińskiego” była nim oczarowana.

Rok 1991 zaczął się od obchodów 20-lecia pod hasłem „Ziemia Jarocińska folklorem słynąca” z udziałem wszystkich jarocińskich zespołów śpiewających oraz władz wojewódzkich i gminnych. Zespół wziął także udział w przeglądzie w Krotoszynie, gdzie zdobył II nagrodę. W 1996 zajął II miejsce w Biesiadzie Folkloru w Sykowie.

Po śmierci Teresy Jarzyniak, w 1997 kierownikiem została wybrana Janina Dykciak. W tym samym roku zespół obchodził jubileusz 25-lecia działalności. Stąd Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu sprowadziło z Poznania etnomuzikologa, aby pomógł rozgraniczyć piosenki ludowe od biesiadnych i popularnych oraz dokonać zmian repertuarowych. Od lat 80. „Goliniacy” brali udział w imprezach plenerowych organizowanych przez Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu pn. Estrada Folkloru, które odbywają się do tej pory w różnych miejscowościach południowej Wielkopolski. Zespół dwukrotnie reprezentował tę część Wielkopolski na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą (w 2000 i 2008).

NAGRODA IM. OSKARA KOLBERGA

„Goliniacy”, po przekształceniu się z zespołu śpiewaczego w folklorystyczny, wystąpili w 2001 roku w XVII Konkursie Tańca Tradycyjnego w Rzeszowie, gdzie otrzymali nagrodę główną „Taneczny krąg”. Zatańczyli wówczas tańce: obchodzony, dwa równe, polkę na desce, wiwaty, tyrolinkę i walczerka. Przygotowania do odtworzenia autentycznych tańców golińskich trwały zaledwie kilka tygodni, a zespół wspomógł podczas występu Kapela „Furmany” z Gorzyc Wielkich. W 2002 wzięli udział w I Spotkaniach Folklorystycznych Polski Centralnej w Sieradzu, gdzie otrzymali I miejsce i nagrodę w kategorii tańca tradycyjnego.

W 2005 roku „Goliniacy” zostali uhonorowani najważniejszym odznaczeniem – Nagrodą im. Oskara Kolberga „Za Zasługi dla Kultury Ludowej”, której uroczyste wręczenie miało miejsce w muzeum w Przysusze.

Opiekę nad zespołem sprawowało Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. W 2007 roku zawiązano Stowarzyszenie Zespołu Folklorystycznego „Goliniacy”, które zrzeszało 19 osób. W tym samym roku dzięki współpracy z CKiS w Kaliszu dokonano nagrania filmowego z przyspiewkami i tańcami poprawinowymi. Największym osiągnięciem zespołu w 2009 roku był występ na Wojewódzkim Przeglądzie Folklorystycznym w Nowym Tomyślu, gdzie za program taneczny pt. „Poprawiny dla starszyny i sąsiadów” otrzymał tytuł laureata wśród wszystkich zespołów

całej Wielkopolski.

TANCERZE ODCHODZILI Z PRZYCYN ZDROWOTNYCH

Od 2011 roku zespołem przez chwilę kierował Tadeusz Wojtczak (1938-2018). „Goliniacy” obchodzili w czerwcu 2012 roku 40-lecie działalności, a w grudniu w CKiS w Kaliszu przedstawiciel marszałka – Krzysztof Grabowski wręczył im odznakę honorową „Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”.

Po uroczystym jubileuszu zespół z przyczyn zdrowotnych zaczął opuszczać wiele tancerek i tancerzy. Jego sprawami zajmowało się nadal Stowarzyszenie Zespołu Folklorystycznego „Goliniacy” pod wodzą Anny i Mariana Grzechów oraz Danuty Wróbel, wieloletnich członków tej wspaniałej grupy ludowej.

Poza sukcesami i występami na scenie folklorystycznej „Goliniacy” brali czynny udział w życiu społecznym wioski. Regularnie występowali na spotkaniach seniorów, wigiliach, dożynkach, uroczystościach kościelnych i festynach. Byli obecni na Powiatowych Przeglądach Kultury Ludowej. Można było ich zobaczyć również na Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych organizowanych w Potarzycy i Jarocinie. „Goliniacy” występowali w odświętnych ludowych strojach wielkopolskich, zdobionych unikalnym haftem nasnuwanym, tzw. snutką golińską.

Stowarzyszenie oficjalnie zakończyło swoją działalność pod koniec maja 2023 roku, a na uroczyste spotkanie pożegnalne w Domu Katolickim w Golinie dotarło wielu „Goliniaków” i przyjaciół zespołu. Stroje, pamiątki, dyplomy za osiągnięcia, w tym również Nagrodę im. Oskara Kolberga zostały przekazane do stowarzyszenia działającego przy Szkole Podstawowej im. Heleny Moszczeńskiej w Golinie.

Jeszcze w czerwcu 2021 roku członkowie zespołu wzięli udział w przedstawieniu „Biały obrus nasnuwany historiami”, do którego scenariusz stworzył dyrektor szkoły Tomasz Jankowski. Spektakl został przygotowany z okazji uroczystości nadania imienia placówce.

(Is)



Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie świętowało 25. rocznicę swojej reaktywacji oraz 325-lecie działalności. Oficjalne obchody i turniej strzelecki poprzedziła msza św. w miejscowym kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Zanim bracia i zaproszeni goście udali się na

stadion, złożono kwiaty pod tablicą znajdującą się na murze świątyni, która upamiętnia członka żerkowskiej organizacji i przedwojennego proboszcza księdza Jana Nepomucena Chrzana. Kapłan, który w lipcu 1942 roku zginął w obozie w Dachau, w 1999 roku został ogłoszony błogosławionym jako

jeden z grupy 108 męczenników okresu II wojny światowej. Jego pamięci poświęcona była też jedna z tarcz, do których strzelano w czasie niedzielnych zawodów. Z okazji jubileuszu przyznanych zostało 58 medali Zjednoczenia KBS RP.

Szerzej za tydzień

(Is)

W UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA, JAK CO ROKU, największa procesja połączyła dwie jarocińskie parafie - św. Marcina i Chrystusa Króla.

Wzięły w niej udział m.in. Liturgiczna Służba Ołtarza, poczty sztandarowe i dziewczynki sypiące kwiatki. Oprawę muzyczną zapewnili Chór Mieszany im. K. T. Barwickiego z Jarocina oraz Orkiestra Dęta Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie. Nad bezpieczeństwem czuwała policja. W trakcie zatrzymano się pod szpitalem, aby pobłogosławić chorych. Na zakończenie błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem wszystkim zebrany udział wziął kanonik Rafał Sobieraj, proboszcz parafii Chrystusa Króla. Podziękował zgromadzonym licznie jarocińskim za udział w procesji oraz osobom zaangażowanym w jej zorganizowanie. Po zakończeniu uroczystości widać było, że niektórzy odłamali i zabierali ze sobą gałązki z brzoźek wykorzystanych do dekoracji czterech ołtarzy, które znajdowały się na Rynku, ul. Śródmiejskiej, Wolności i przy kościele Chrystusa Króla. Uwagę przykuwała szczególnie dekoracja wykonana przy tym, który znajdował się przy kościele św. Marcina.

Procesje, które odbywają się

PROCESJA ZATRZYMAŁA SIĘ POD SZPITALEM



Fot. Lidia Sokowicz

w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, są okazją do publicznego wyznania wiary w żywą obecność Chrystusa w życiu wiernych. Uroczystość Bożego Ciała należy do tzw. świąt nakazanych.

Na zakończenie oktawy Bożego Ciała, w tym roku w czwartek - 15 czerwca, przygotowane zostaną znowu cztery ołtarze, ale tym razem już przy kościołach. W tym dniu księża po-

święcą wianki z kwiatów i ziół. W polskiej tradycji wierzy się, że zarówno poświęcone ziele z wianków, jak i brzożowe gałązki, które ludzie zabierają z ołtarzy podczas Bożego Ciała, mają uchronić przed uderzeniami pioruna, burzą, pożarem, grabieżami i szkodnikami w polach. Wianek przechowywany jest przez cały rok, nie wolno go wyrzucić, bo jest poświęcony, można jedynie spalić. (ls)

Skąd się wzięła uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej? Uroczystość Bożego Ciała stanowi uczczenie Boskiego Ciała i Krwi Chrystusa. Historia święta sięga roku 1245. Wówczas św. Julianna z Córnilion, przełożona sióstr augustianek, doznała objawień, w których Chrystus zapragnął, aby ustanowiono dzień, w którym cały Kościół obchodziłby uroczystość Jego Ciała i Krwi. Zażył sobie także, aby był to czwartek po uroczystości Trójcy Przenajświętszej, ponieważ to właśnie podczas ostatniej wieczerzy, w Wielki Czwartek, Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii.

Biskup Liege - Robert, po dokładniejszym zbadaniu objawień św. Julianny, postanowił spełnić życzenie Jezusa. W 1246 roku odbyła się pierwsza procesja. Do rozpowszechnienia tego święta na cały Kościół przyczynił się też cud eucharystyczny, który miał miejsce w 1263 roku w Bolsenie. W czasie odprawiania mszy św. hostia w rękach księdza Piotra z Pragi zaczęła krwawić.

Święto Ciała i Krwi Pańskiej (Boże Ciało) zostało oficjalnie ustanowione w 1264 roku. W Polsce pierwsze procesje odbywały się w XIV wieku w Płocku i Wrocławiu. Dwa wieki później przejęta została z Niemiec tradycja budowania czterech ołtarzy, przy których są czytane cztery fragmenty Ewangelii.



Fot. Wiktoria Matuszak

Dziewczynki niosły poduszkę z koroną cierniową

W CZWARTEK W PROCESJI DO CZTERECH OŁTARZY, z modlitwą i śpiewem na ustach, przeszli także wierni z parafii w Magnuszewicach.

Procesja wyruszyła z kościoła pw. św. Barbary po mszy św. o 10.30. Wiodła do czterech ołtarzy przygotowanych przez mieszkańców wiosek należących do parafii. Warto przypomnieć, że ołtarze symbolizują cztery strony świata oraz ewangelie. Stąd przy każdym odczytywany jest ich fragment.

W procesji uczestniczyły dzieci komunijne, poczty sztandarowe, parafianie nieśli feretrony, dziewczynki sypały kwiatki (dylan dla Pana Jezusa) oraz niosły poduszkę, na której złożona była korona cierniowa.

Nad bezpieczeństwem wiernych - idących w procesji przez wieś - czuwali strażacy ochotnicy. (wm)

Biskup podziękował kapłanom odchodzącym na emeryturę

BISKUP KALISKI DAMIAN BRYL PODZIĘKOWAŁ PROBOSZCZOM, którzy z początkiem sierpnia przejdą na emeryturę. W tym gronie jest ksiądz kanonik Alojzy Mendlikowski, pełniący posługę duszpasterską w Kotlinie od lipca 2004 roku.

W czasie spotkania, które odbyło się w poniedziałek 5 czerwca, biskup wyraził wdzięczność, szacunek i uznanie wobec posługi kapłanów przechodzących na emeryturę nie tylko w swoim wystąpieniu, ale i w podziękowaniach na piśmie, które wręczył każdemu z duchownych. Dziękował im za to, że służyli swoimi talentami i umiejętnością w tworzeniu diecezji, która liczy ponad 730 tysięcy wiernych i powstała - jako jeden z 13 nowych Kościołów partykularnych - w 1992 roku z fragmentów trzech

archidiecezji i trzech diecezji.

Jednocześnie poprosił przyszłych emerytów, aby nadal - na miarę sił i możliwości - angażowali się w życie diecezji kaliskiej. Życzył, aby św. Józef, który jest patronem diecezji, czuwał nad nimi, wspierał i prowadził oraz aby towarzyszyło im błogosławieństwo Boże i dobre zdrowie. - *Bardzo chciałbym, abyście dalej czuli się księżmi tej diecezji nie tylko przez więzy formalne, ale także więzy serca, żeby dobro naszej diecezji leżało wam mocno na sercu* - powiedział ordynariusz diecezji kaliskiej.

Podziękowania z rąk biskupa kaliskiego odebrali:

- ksiądz prałat Wiesław Konradowicz, proboszcz parafii św. Bartłomieja w Kowalewie, który przez wiele lat prowadził Ośrodek Duszpasterstwa Trzeźwości w Kowalewie (jego brat Henryk był



Fot. Diecezja Kaliska

wieloletnim proboszczem parafii w Górze)

- ksiądz kanonik Alojzy Mendlikowski, proboszcz parafii św. Kazimierza w Kotlinie,
- ksiądz prałat Henryk Szymiec, proboszcz parafii Ścięcia św. Jana Chrzciela w Pleszewie, który posługiwał w Kurii Diecezjalnej i Wyższym Seminarium Duchownym w Kaliszu jako dyrektor administracyjny,
- ksiądz prałat Stanisław Tofil,

proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Kaliszu,

- ksiądz prałat Jan Henryk Witkowski, proboszcz parafii św. Idziego w Brzeźnie.

Ksiądz kanonik Alojzy Mendlikowski przyjął święcenia 30 maja 1975 roku. Posługę w Kotlinie pełnił od 1 lipca 2004 roku, czyli przez 19 lat. Z początkiem sierpnia proboszczem parafii św. Kazimierza zostanie ksiądz Przemysław Krzywański, pochodzący z parafii Kretków. (ls)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całonocowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

"JEZIERSKI" s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całonocowo tel. 604-242-489

OFRUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

NA TERENIE PARKU PRZY DOMU DZIECKA W GÓRZE ZORGANIZOWANO POWIATOWY PIKNIK z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Na wszystkich chętnych czekało wiele darmowych atrakcji. Wspólnie z dziećmi bawiły się wielkie maskotki m.in. Sierżant Pyrek i Strażak Sam.

Powiatowe obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka odbywają się za każdym razem w innej placówce. W zeszłym roku gospodarzem była Dobieszczyzna. Tegoroczna impreza na terenie Domu Dziecka w Górze miała charakter otwarty. Mogli wziąć w niej udział wszyscy chętni, nie tylko mieszkańcy placówki. Obecnie jest to 36 dzieci. Na terenie parku dostępne były m.in. dmuchane zamki, bańki mydlane, malowanie twarzy oraz zabawy z animatorami. Swoje stoiska miały też służby mundurowe – wojsko, policja i straż pożarna. Nie zabrakło również grilla, waty cukrowej i napojów.

Na rozpoczęcie festynu odbyło się uroczyste oddanie do użytku nowego placu zabaw. Środki zostały zebrane dzięki staraniom wolontariuszki Małgorzaty Kasprzak, dobrego anioła Domu Dziecka w Górze. Utworzyła na fb grupę, na której prowadzone były licytacje na ten cel. I to właśnie inicjatorka akcji przecięła wstęgę. Od dyrekcji placówki otrzymała podziękowania i kwiaty. Starostwo Powiatowe w Jarocinie ufundowało z okazji Dnia Dziecka dużą trampolinę. Życzenia najmłodszym złożyła starosta Lidia Czechak. Wraz z dziećmi bawili się też wicestarosta Katarzyna Szymkowiak i członek zarządu Mariusz Stolecki. Później do tego grona dołączył jeszcze Jan Szczerbań, przewodniczący rady powiatu jarocińskiego.

Rada powiatowa Wielkopolskiej Izby Rolniczej nagotowała całe kotły zupy pomidorowej i bigosu. Przewodniczący Bartosz Banaszak zapewniał, że porcji wystarczy dla wszystkich głodnych. Na ich stoisku można było spróbować swoich sił w dojeniu krowy. Dla wszystkich odważnych były dyplomy

Z DZIEĆMI BAWIŁY SIĘ WIELKIE MASKOTKI



i drobne upominki.

Mnóstwo słodkości oraz napoje przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Jaraczewo m.in. z Góry, Panienki i Zalesia. Można też było sprawdzić swoją celność w strzelaniu z wiatrówek na stoisku KSS Snajper

z Jaraczewa.

Wspólnie z dziećmi bawiły się wielkie maskotki m.in. Sierżant Pyrek i Strażak Sam. Jarocińscy policjanci uczyli najmłodszych zasad ruchu drogowego poprzez zabawę. Z kolei strażacy nie tylko prezentowali swój

sprzęt i samochody, ale również pilnowali grilla. Aby mieć pomalowaną buzię, trzeba było odstać w kolejce nawet prawie 2 godziny. Równie dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko z frytkami i popcornem.

(1s)

NAJDŁUŻSZE BYŁY KOLEJKI DO MALOWANIA TWARZY

NA PIKNIKU Z OKAZJI DNIA DZIECKA W JAROCINIE SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ PREZENTOWAŁO KILKANAŚCIE STOWARZYSZEŃ. Najdłuższe kolejki ustawiały się jak zwykle do malowania twarzy, które prowadzono w kilku miejscach na raz.

W parku Radolińskich w Jarocinie swoją działalność przybliżały m.in. Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej z Zespołem Folklorystycznym Snutki, Jarociński Klub Amazonka, Centrum Usług Społecznych, Kochamy Jarocin i Ziemia Jarocińska, Biegacze Jarocin, Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku i Fundacja Ogród Marzeń. Zajęcia sportowe przygotowały Akademia Jaroty oraz Reissa, Biegacze Jarocin i klub Sparta Jarocin. Imprezę zorganizowano po raz drugi.

Najdłuższe kolejki ustawiały się jak zwykle do malowania twarzy, które prowadzono w kilku miejscach



na raz. W akcję włączyły się również mieszkające w Jarocinie Ukrainki. Największym talentem plastycznym wśród nich wykazała się Olga, która na buziach tworzyła małe dzieła sztuki.

Na scenie w amfiteatrze odbył się m.in. koncert piosenek z filmów Disney'a. Dzieci miały do wykonania kilka zadań, za które otrzymywały najpierw pieczątki, a na koniec upominki. W trakcie festynu mogły przekonać się, jak brzmią dudy, nauczyć się robić żabki i ślimaki z papieru, wybrać kompozycję do wianka czy dowiedzieć się, jak wygląda rzeźbienie w drewnie. Były też ogromne bańki i kolorowanki, darmowe lody oraz świeże soki wyciskane na miejscu z owoców. Można było rysować nie tylko na kartkach, ale również na kamieniach. Stowarzyszenie Kochamy Jarocin ustawiło małe miasteczko, a członkowie Stowarzyszenia Ziemia

Jarocińska rozdawali między innymi sadzonki kwiatów.

Na polanie przed pałacem Radolińskich swoje punkty miały organizacje sportowe. Tutaj można było pograć w piłkę nożną czy rugby, pokonać tor przeszkód. Nie brakowało też stoisk z gastronomią. Piękna pogoda sprawiła, że bardzo wielu jarocinaków postanowiło spędzić niedzielne popołudnie w parku. – Wszystko ładnie i pięknie, naprawdę chce się tutaj być. Jedyny problem jest taki, że praktycznie w jednej dacie skumulowano multum imprez – tutaj jest festyn, impreza była też w parowozowni, słyszałam o przejeździe pociągami, rano był zakręcony rajd, a teraz jeszcze, z tego co wiem, trwa turniej w Wilkowyi. My byśmy chętnie skorzystali ze wszystkiego, ale fizycznie się nie da. Szkoda, że skumulowano tak wiele ciekawych wydarzeń jednego dnia – ubolewała mama kilkulatek napotkana na placu zabaw.

(1s)

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

17 czerwca

- AGATA MATUSZAK (Jaraczewo)
- ARTUR GOLCZAK (Cerekwica Stara)
- WERONIKA PAWLAK (Poręba)
- MATEUSZ WERBIŃSKI (Poręba)

KINO ECHO

„SUPER MARIO BROS. FILM”
reż. Aaron Horvath, Michael Jelenic, Animacja, komedia, przygodowy
13-15 czerwca, godz. 15.00

„SPIDER-MAN: POPRZEC MULTIWERSUM”
reż. Joaquim Dos Santos, Kemp Powers
Animacja, akcja, sci-fi
13-15 czerwca, godz. 17.00 (dubbing), 18.00 (napisy)

„HOURIA”
reż. Mounia Meddour
Dramat
13-15 czerwca, godz. 19.30

„NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA”
reż. Michael Ekblad
Animacja
13-15 czerwca, godz. 17.00

„NIEBO NIE MOŻE CZEKAĆ. HISTORIA CARLO ACUTISA”
reż. José María Zavala
Dokumentalny
16-17 czerwca, godz. 15.00
18 czerwca, godz. 14.00
19-20 czerwca, godz. 15.00

RYSIK SUPERWRÓBEL
reż. Benjamin Quabeck, Mette Tange
Animacja, familijny, przygodowy
16-29 czerwca, godz. 16.00

„NIEZWYKŁA PODRÓŻ HAROLDA FRY”
reż. Hettie Macdonald
Dramat
16-22 czerwca, godz. 17.00

„MAŁA SYRENKA”
reż. Rob Marshall
Familijny, fantasy, musical
16-29 czerwca, godz. 18.00

„FLASH”
reż. Andy Muschietti
Akcja, sci-fi
16-20 czerwca, godz. 19.00 (napisy), 20.30 (dubbing)

ADOPTUJ PSIAKA



PSI PEDANT, KTÓRY LUBI SOBIE PODJEŚĆ

Brownie to młody, energiczny i bardzo czysty pies. I choć nieśmiałość blokuje go jeszcze w swobodnym spacerze, to przy dobrym przewodniku szybciej przelamuje się do marszu i drepce przed siebie. Lubi sobie podjeść, od konkretnych po przysmaki, a w dodatku to taki psi pedant – kopyta są zawsze równo ułożone, a zabawki w nienagannym stanie. Ma ok. 3 lata. Został zaszczepiony i zachipowany, a także wykastrowany. Na bieżąco jest również odrobaczony. Jeśli miałby zamieszkać z innym zwierzęciem, zalecane jest zapoznanie, bo chociaż Brownie jest dość neutralny dla innych psów, to np. z większym od siebie Szatim nie polubił się. Czekaj na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr tel. 663/735-974.

TEN RODZINNY FESTYN WYMYŚLIŁ TATA DYREKTORKI

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4 W JAROCINIE ZORGANIZOWAŁA, JAK CO ROKU, festyn, w którym czynny udział brały całe rodziny.

Impreza odbywa się już od blisko 30 lat. Pomysłodawcą tego wydarzenia jest Marek Tobolski – tata obecnej dyrektorki „czwórki” Iwony Tobolskiej. Festyn ma na celu zmotywowanie rodzin do spędzania wspólnych chwil, na które nie ma czasu w tygodniu oraz na pogłębienie więzi rodzinnych.

Wydarzenie było pełne pozytywnych emocji i wielu uśmiechów. Pogoda dopisała, a na rodziny czekało mnóstwo atrakcji oraz integracyjnych konkurencji. Ustawiono zamek dmuchany, było malowanie twarzy, malowanie na foliach, bańki mydlane i coś na ząb.

Pojawili się także strażacy i wojsko. Odbił się również mecz piłki nożnej uczniów z rodzicami. Nowością było „Bitwy Celtów i Germanów z Rzymem ciąg dalszy”.

(wm)



Fot. Wiktoria Matuszak

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poziamo:

- 1) cypel, przylądek.
- 3) Waldemar, autor Szachisty.
- 6) sąsiad Gruzina.
- 7) samochodowy schowek.
- 8) wertepy, manowce.
- 12) gorzki likier.
- 14) typowany na zwycięzcę.
- 15) środek odkażający.
- 16) Leopold, poeta.
- 17) dokument aktu urodzenia.
- 18) chruścik.
- 19) poborca z elektrowni.
- 21) współdranie.
- 22) wyciąg z rośliny.
- 23) alejka, ścieżka.
- 24) autor Kartoteki.

Pionowo:

- 1) z rodziny liliowatych.
- 2) uprzejma na papierze.
- 3) drapieżny, afrykański ptak.
- 4) ... bez kopyta.
- 5) stolica Gwinei.
- 9) film Andrzeja Munka.
- 10) chluba Madrytu.
- 11) przed przedszkolem.
- 12) żółta odmiana kwarcu.
- 13) między zwrotkami.
- 14) składanka ze zdjęć.
- 16) wydrzyk wielki.
- 17) po anafazie.
- 18) wśród zagrań tenisowych.
- 19) asyryjska bogini.
- 20) strachem podszyty.

KRZYŻÓWKA nr 441

Uszeregowane litery z krótkich ponumerowanych w prawym, dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki. Hasło prosimy przesyłać SMS-em na numer 71601 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gj.nr krzyżówki.hasło. imię i nazwisko.miejscowość”. Na rozwiązania czekamy do 22 czerwca, do godz. 23.59. Autor prawidłowego rozwiązania dostanie nagrodę – kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 440 „Kwiecień, co jeszcze mrozi, wiele owoców przynosi.”

NAGRODĘ OTRZYMUJE: RAFAŁ TARCHALSKI, Poznań (kubek). Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Optymizm i wiara we własne siły pozwalają Ci zmierzyć się z każdym problemem, jednak nie na długo. Interesuje Cię zmaganie się z ludźmi i ich sprawami, ale tylko na czas, kiedy nie pokonasz trudności.

BYK (20 IV - 20 V)

Twój stały rytm pracy pozwoli Ci na realizację zaplanowanego przedsięwzięcia, które mimo chwil trudności masz szansę doprowadzić do końca. Trzymaj się z dala od Lwa.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Najpierw dwa razy pomyśl, zanim podejmiesz zobowiązanie w czyimś imieniu. W przeciwnym razie czekają Cię wyrzuty własnego sumienia i innej zainteresowanej osoby.

RAK (21 VI - 22 VII)

Najlepszym lekarstwem i bodźcem do działania Raka jest miłość. Musisz o tym stale pamiętać. Zakochany możesz zrobić i osiągnąć wszystko! Właśnie nadarza się sytuacja dla osób samotnych.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Znów porwiesz się na wielkie dzieła wymagające wielkiej siły, kreatywności i pracy, ale to, co innym wydaje się przerastać ich możliwości, dla Ciebie to prawie codzienność.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Zadbaj o dobry nastrój w domu. Przecież można na Tobie polegać, choć czasem potrafisz być przykra dla najbliższych. W takich chwilach przypomnij sobie, żeby im powiedzieć, aby najlepiej zeszli Ci z drogi.

WAGA (23 IX - 22 X)

Przejściowo zły układ gwiazd może być przyczyną złego nastroju i poczucia, że nic Ci się nie udaje. To nieprawda! Nikłe efekty Twoich działań potrwają tylko do końca tygodnia i wkrótce nastąpi pozytywna odmiana.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie narzekaj, że nie jesteś lubiany. Owszem ludzie z tego znaku nie należą do publicznych pupili, ale przesadzasz, sądząc, że ktokolwiek się odsuwa od Twojego towarzystwa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Planety znów zabłysną dla Ciebie i sprawią, że nie poprzestaniesz na małym. Już masz pewną wizję, a że Strzelec nie marzy, prawie od razu zabierzesz się do realizacji swojej koncepcji.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

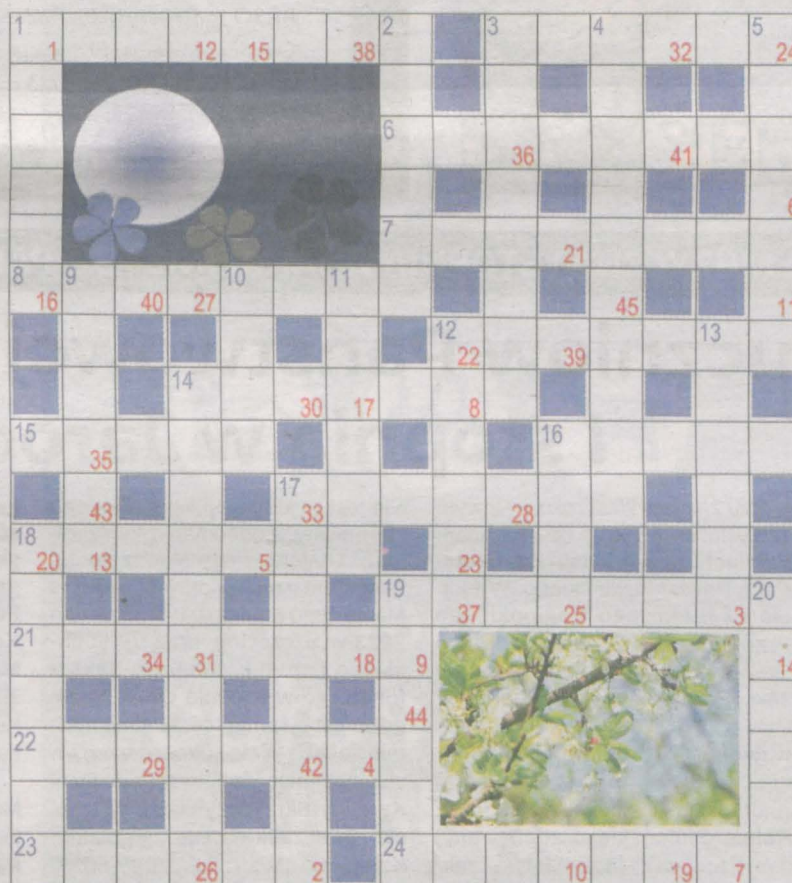
Praca to dla Ciebie żywioł, ale pod warunkiem, że będziesz pracował równomiernie rozkładając swoje siły. Tylko pod tym warunkiem możesz odnieść pewny sukces.

WODNIK (20 I - 18 II)

Dla niektórych Wodników ten tydzień przyniesie rozstrzygające zmiany w sferze zawodowej i finansowej. Trafne decyzje w pracy podejmiesz pod koniec tygodnia.

RYBY (19 II - 20 III)

Ktoś spod znaku Barana zaoferuje Ci pomoc finansową. Skorzystaj z oferty, bo od Barana zawsze warto przyjąć pożyczkę. W pracy natomiast satysfakcji dostarczy Ci zakończenie



grafika i opracowanie: Stawik, Andrzej

➡	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl **GARAŻE WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-727-20-26 63-220-26-46 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

SZYBY tel. 660 252 097
auto Piekarszew 25
63-100 Pleszew

- naprawa odprysków
- przyciemnianie szyb

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA

KLIMA-ROL
Mobilny Serwis
Klimatyzacji Samochodów,
Ciągników i Maszyn
Rolniczych

**BEZPŁATNY DOJAZD
DO KLIENTA**
tel. 793 732 465
Racendów 50, 63-220 KOTLIN

**SKŁAD OPAŁU
I MATERIAŁÓW
BUDOWLANÝCH**

Pleszew, Piaski 65A
62 742 89 48
www.aramir.eu

**SUCHY
EKOGROSZEK**

ARAMIR

STIHL

**CAŁY ASORTYMENT
NA 10 RAT RRSO 0%**

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa
Oprocentowania. Promocja obowiązuje
od 25.03. do 30.06.2023 r.

stimi
MICHAŁ ŁUCZAK

Jarocin, ul. Maratońska 1
tel. 531 014 100

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W JAROCINIE | UL. PARK 3 | PAŁAC RADOLIŃSKICH W JAROCINIE

Sukcesy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Jarocinie

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Jarocinie ma powody do radości z sukcesów jakie w minionym czasie odnieśli jej uczniowie w regionalnych i ogólnopolskich konkursach muzycznych. Nagrody i wyróżnienia na tak wysokim szczeblu wiążą się wyjątkową pracą, poświęceniem zarówno uczniów jak i ich pedagogów. Młodzi jarocińscy muzycy zdobywali laury zarówno w trakcie konkursów realizowanych w formie online jak i występów „na żywo”. W miesiącu maju 2023 roku podczas zmagania konkursowych VI Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego „Mały Pianista” w Myślenicach pierwsze miejsce zdobyła Aleksandra Urban z klasy fortepianu Pana Konrada Książczyka. Na scenie sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ludomira Różyckiego w Myślenicach zaprezentowało się blisko sześćdziesięciu pianistów z całej Polski m.in. z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Rzeszowa, Kielc, Częstochowy, Gliwic oraz Jarocina. Z kolei podczas VIII Międzyszkolnego Konkursu Akordeonowego organizowanego

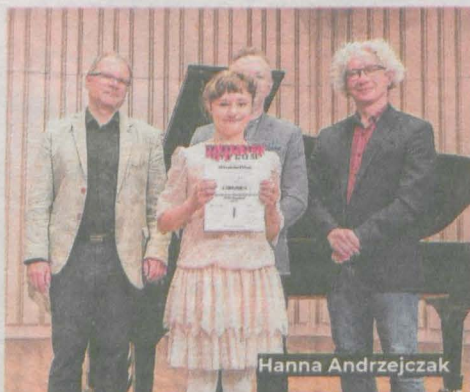
w dniu 24 maja 2023 roku w Nowym Tomysku, wyróżnienie uzyskał Adam Wantuch, uczeń klasy akordeonu Pana Pawła Sławińskiego. W trakcie kwietniowego Regionalnego Przeglądu Instrumentów Dętych Drewnianych wyróżnienia otrzymali saksofoniści przygotowani przez Pana Jacka Węglarza - Franciszek Kubiak i Bartosz Kubiak. Wspaniale zaprezentowała się Hanna Andrzejczak z klasy klarnetu Pana Rafała Gubańskiego zdobywając II miejsce oraz Miłosz Matyszczyk, który został laureatem III miejsca.

Nie jest to jedyny sukces młodego klarnecisty w obecnym roku szkolnym. Utalentowany Miłosz został laureatem trzeciej nagrody podczas Marcowego Konkursu Klarinetowego 2023 w Szczecinie oraz VII Lubuskiego Forum Klarinetowo-Saksofonowego w Krośnie Odrzańskim gdzie zdobył I miejsce. W minionych miesiącach wiele sukcesów odniosły uczennice klasy skrzypiec Pani Karoliny Skrzypczyńskiej. W trakcie rywalizacji na Ogólnopolskim Konkursie „Mistrz Miniatury 2023” trzecie miejsce zdobyła Lena Bo-

gaczyk, a wyróżniona została Maja Jóskowiak. Podczas VII Ogólnopolskiego Konkursu dla skrzypków organizowanego w ramach „Festiwalu Forte” tytuł laureata uzyskał Igor Kosmecki, a wyróżnione zostały Maja Jóskowiak i Lena Bogaczyk. Z kolei w trakcie II Ogólnopolskiego Konkursu „Muzyczny Koryfeusz” III nagrodę zdobyła Maja Jóskowiak.

Na XXVII Słupieckich Spotkań Muzycznych doceniono również utalentowanych uczniów z klasy gitary Pani Magdaleny Kusz. Wyróżniono ucznia Wojciecha Czajkę oraz duet

gitarowy w składzie Julia Wierzbicka i Antoni Janicki. Warto przypomnieć, że jarocińska szkoła muzyczna prowadzi obecnie rekrutację na nowy rok szkolny. Do rozpoczęcia nauki Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Jarocinie zaprasza dzieci w wieku od 6 do 16 lat. Termin złożenia podań o przyjęcie do pierwszej klasy w nowym roku szkolnym mija z dniem 14 czerwca 2023 roku. Przesłuchania kandydatów na młodych adeptów sztuki muzycznej odbędą się w 15 czerwca 2023 roku.



Hanna Andrzejczak



Miłosz Matyszczyk

**ZAPISZ SWOJE
DZIECKO
DO SZKOŁY
MUZYCZNEJ!**

tel. 789 561 142

www.psmjarocin.pl

GITARA | FORTEPIAN | SKRZYPCE | SAKSOFON | TRĄBKA | PERKUSJA | FLET | AKORDEON | KLARNET

SKUP BYDŁA

Najlepsze Ceny
Gotówka z VAT
Odbieramy sztuki na ubój
z konieczności

tel. 531 855 606

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21



SKUP BYDŁA POURAZOWEGO

Tel. 601 450 997
508 223 035

ATRAKCYJNA CENA!



SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

sprzedam

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu . Tel. 515/488-600.

Sprzedam ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I KOPARKĄ. Tel. 604/812-736, 602/854-249.

SZLAKA, ASZKA, ŻUŻEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku. Tel. 660/475-876

Sprzedam BELKI Z ROZBIÓRKI, różnej grubości, na sztuki. Tel. 788/465-680.

Posiadam do zbycia bloszki dębowe, grubość 5 cm. długość 120 cm. oraz inne drewno. Tel. 62 761-56-57

Sprzedam CZERWONY, MŁODZIEŻOWY ROWER, koła 26. Tel. 880/151-723.

kupno

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

Kupię narzędzia, elektronarzędzia, silniki, spawarki, betoniarki, imadła, kowadła, motocykle i części, komary, WSKi, kłady, z likwidacji i wyprzedaży. Tel. 603-540-940.

Kupię oryginalny SILNIK DO BETONIARKI NA ŚWIATŁO, OKNA PLASTIKOWE 100/4 x 130/5. Tel. 722/088-445.

motoryzacyjne

SPRZEDAM

AUDI A4 B7, 1.9, TDI, 116KM, 2005r., przebieg 275 tys.km, sedan, czarny, bogate wyposażenie, zarejestrowany w kraju. Tel. 573/841-992.

HYUNDAI ix35 2.0, Diesel 184 KM, czarny, 2015, 130 000 km, cena 61,500 zł. Tel. 698/481-211.

MAZDA 5 2.0 D 2008r. 7 osobowe, aktualne opłaty. Tel. 787/533-811

MERCEDES - BENZ A KLASA, rok 2019, 1.4 benzyna, przebieg 56.000, Polska salon, cena do negocjacji. Tel. 573/320-885.

MERCEDES B170 2008 r., bardzo niski przebieg. VW GOLF 6 2009 r, uszkodzony. Tel. 665/115-957

PEUGEOT 2008, benzyna 1.2, rok produkcji: 2017, przebieg 60 tys. Tel. 530/174-951

VOLKSWAGEN TOURAN 7-osobowy 1.6 diesel 2014 r. grudzień. Tel. 662/765-123.

KUPIĘ

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW. Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel. 503/193-487.

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką, dojadę. SKUP MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 609/041-771.

Kupię każde auto, odbiór własnym transportem, gotówka od ręki. ZŁOMOWANIE AUT I SKUP SKUTERÓW. Tel. 606/323-121.

SKUP AUT, CAŁE, USZKODZONE, BEZ OPŁAT, DOSTAWCZE, OSOBOWE. KUPIĘ PRZYCZEPKĘ SAMOCHODOWĄ, KEMPINGOWĄ. SKUP SKUTERÓW. Tel. 665/216-893.

RÓŻNE

Sprzedam OPONY LETNIE "CONTINENTAL 165/60 R 15". Tel. 532/713-488.

Sprzedam OPONY ZIMOWE "WR SNOWPROOF NOKLAN TYRES 165/60 R 15". Tel. 532/713-488.

nieruchomości

Sprzedam DOM w Jarocinie, blisko centrum (ul. Zimowa), ok. 400 m²/sup, 4 kondygnacje. Cena 790.000zł (1975zł/m²). Tel. 571/506-640.

Sprzedam DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ o pow. 1600 m² w miejscowości Wilcza, gmina Kotlin. Tel. 887/877-085.

Sprzedam lub wynajmę DOM w Dobrzycy. Tel. 787/607-542, (62) 742-16-09

UBÓJ BYDŁA W GOSPODARSTWIE SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

Gazeta
Jarocińska

508 318 922

ARTUR
ANTCZAK

ANGELIKA
WŁODARCZYK

509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY



Praca



Pasze



Motoryzacja



Płody
rolne



Usługi
rolnicze



Maszyny
i urządzenia



Wyposażenie
budynków



Grunty i budynki



Ciągniki



Zwierzęta

Zleć rolnicze
ogłoszenie
drobne
w Gazecie Jarocińskiej!

Za darmo
ukaze się na stronie
wiescirolnicze.pl

OPTYK OPTOMETRYSTA

Marcin Domagalski



Petne badanie
optometryczne
wady wzroku
przy zakupie
okularów
- **bezpłatnie!**

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 8, TEL. 505-099-282

OptykOptometrystaMarcinDomagalskiJarocin

ODDAM W NAJEM

Wynajmę MIESZKANIE JEDNOPOKOJOWE 50 m², Jarocin, ul. Wybudowana 39. Tel. 608/831-878.

(689J23)

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIE w Jarocinie w centrum lub w pobliżu, nieumeblowane, minimum 50m², 2 lub 3 pokoje. Tel. 661/311-636.

(675J23)

rolnicze

SZUKAM ZIEMI ROLNEJ DO ZAKUPU LUB W DZIERŻAWĘ. Tel. 516/011-312.

(137J23)

Sprzedam kukurydzę z kolby dłubaną, naturalnie suszoną z dowozem, OWIES oczyszczony. Tel. 666/617-778.

(483P23)

Sprzedam PSZENŻYTO PASZOWE, JAŁÓWKI CIELNE. Tel. 698/387-469.

(697J23)

USŁUGOWE KOSZENIE ZBÓŻ I RZEPAKU, TRANSPORT PŁODÓW ROLNYCH. Tel. 726/680-537.

(705J23)

MASZYNY

Sprzedam ŚRUTOWNIK SSĄCO-TŁO-CZĄCY, węże 10m/3m, dwukomorowy NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW. Tel. 506/102-776.

(135K17)

Skup wszystkich CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 883/646-199.

(530J18)

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

(1593P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA, płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Sprzedam C 328, presa kostka Cyklop, agregat uprawowy Poznaniak, pług 3 pająk i kos 7 gniazdowa. Tel. 663/843-917

(224G23)

Sprzedam WÓZEK WIDŁOWY "RAK" lub sam SILNIK DO C-330, stan idealny. Tel. 603/461-997.

(660J23)

Sprzedam CIĄGNIK C-360 i ROZRUTNIK OBORNIKA jednoosiowy. Tel. 663/131-342

(498P23)

Przeładowarki siana zachodnie 4-karuzelowe, dmuchawy zboża, paszowozu dla bydła. Tel. 693/764-072

(244G23)

Sprzedam BRONY CIĘŻKIE+WŁÓKA, TUR DO C-360. Tel. 788/465-680.

(686J23)

Sprzedam ROZRUTNIK OBORNIKA, PŁUGI, SIEWNIK POZNANIAK, SPRĘŻARKĘ, SILNIK PERKINS I CZĘŚCI UŻYWANE, SILNIK I CZĘŚCI UŻYWANE BIZON, CZĘŚCI UŻYWANE CLASS DOMINATOR 66, OPRYSKIWACZ. Tel. 667/538-633, 607/328-867

(506P23)

Sprzedam OPRYSKIWACZ 1000l, ROZSIEWACZ NAWOZU 1750kg, PŁUG 3+1 obrotowy. Sprzedam JAŁÓWKI CIELNE. Tel. 665/105-751.

(691J23)

KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ZŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26
MAC-MET SPJ

DREWMAŁ KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT
HDS LUB
WINDA

PELLET
DRZEWNY

WĘGIEL
EKOGROSZEK
WORKOWANY

DREWNO
OPALOWE
I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Jarocinie

WYNAJMIE

pomieszczenie handlowe około 110 m²
+ zaplecze magazynowe i socjalne
w Domu Handlowym „ROLNIK” Jarocin

Informacja pod nr telefonu 607 756 529

Sprzedam NIEMIECKĄ DMUCHAWĘ DO ZBOŻA marki "WESTFALIA", silnik 5.5 kW, z kompletem rur i kolan. Tel. 516/906-437.

(694J23)

Sprzedam OPRYSKIWACZ "SKOTAREK" 400l, 12m, stan bardzo dobry, ważny przegląd, ROZSIEWACZ "BAK", stan dobry. Tel. 518/462-483.

(701J23)

ZWIERZĘTA

Kupię JAŁOWICE wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

(1954J12)

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

(256J13)

Sprzedam byczki i jałówki mięsne oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-984, 601/057-112

(619G15)

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stegosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

(302J21)

Kupię BYCZKI i JAŁÓWKI od 80kg do 580kg, gotówka. Własny transport. Tel. 669/965-997.

(12R23)

Skup BYDŁA gotówka + VAT oraz BYDŁA NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI. Tel. 600/525-166.

(13R23)

SPRZEDAŻ CIELĄT POWYŻEJ 1-ego miesiąca. PŁATNOŚĆ PRZED WYJAZDEM Z GOSPODARSTWA. Tel. 609/793-222, 883/993-179.

(532J23)

Kupię jałówki hodowlane i użytkowe cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

(425P23)

Sprzedam BROJLERY 6 tygodniowe, cena 9 zł/szt. Odbiór w Zielińcu k. Wrześni. Zamówienia 737/677-555.

(607J23)

Kupię BYCZKI i JAŁÓWKI od 200-500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944.

(119R23)

Sprzedam młode KURKI NIOSKI, zaszczepione. Tel. 690/435-096.

(645J23)

WIERCENIE STUDNI GŁĘBINO-WYCH. Tel. 794/195-425.

(507J22)

FOTOGRAFIA ŚLUBNA. www.creati-ve7.pl Tel. 693/799-304.

(77P23)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYWÓZ ZIEMI. Tel. 517/252-209

(424P23)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonych materiałów. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. PANEL OGRODZENIOWY. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

DEKARSTWO, BLACHARSTWO, OCIEPLENIA DACHÓW PŁASKICH, ELEWACJE. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWAŁNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

(495J21)

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

(1J23)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(66J23)

USŁUGI DEKARSTWA-BLACHARSKIE, DEMONTAŻ AZBESTU, PAPA TERMOZGRZEWAŁNA, CIESIELSTWO, itp. Tel. 729/847-899, 785/746-599.

(552J23)

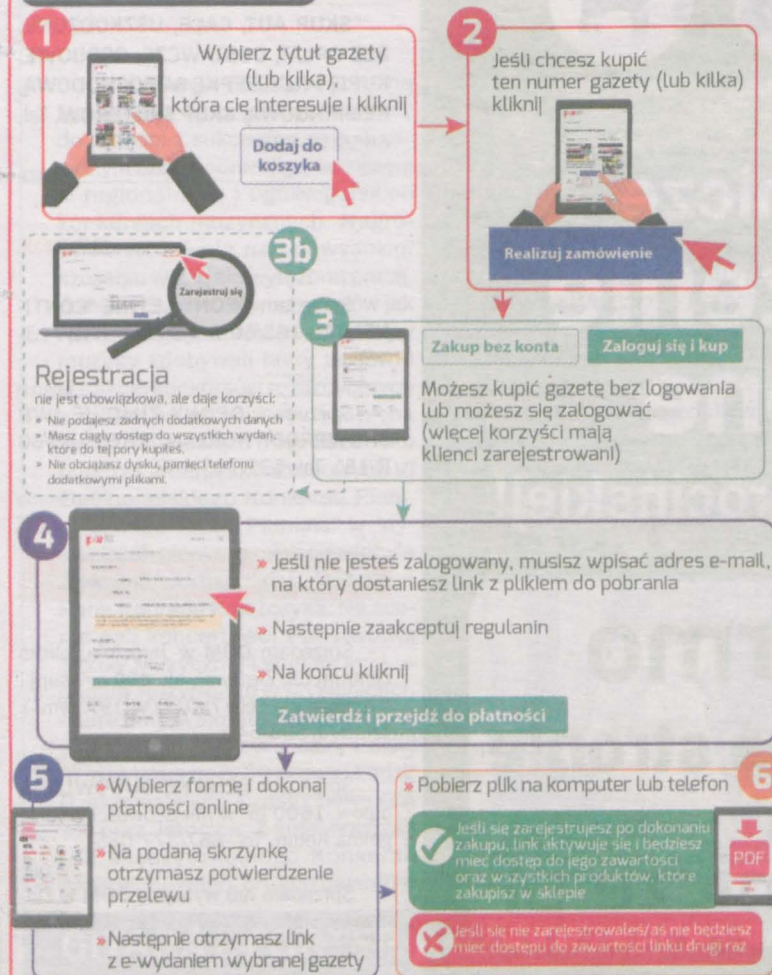
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, UKŁADANIE TAPETY, UKŁADANIE PŁYTEK, OCIEPLANIE DOMÓW JEDNORODZINNYCH. Tel. 665/485-300.

(612J23)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

(668J23)

www.sklep.jarocinska.pl

KUPNO e-GAZETY
JEST BARDZO PROSTE

FACH-REM wszystkie prace wykończeniowe, płytki, szpachlowanie, karton-gips, malowanie itp. **PROFESJONALNIE I TERMINOWO.** Tel. 666/815-901

(497P23)

FINANSOWE

SPŁACASZ KREDYT GOTÓWKOWY, HIPOTECZNY - ZMNIEJSZ KOSZTY I RATĘ - ZADZWOŃ, SPOSÓB: KONSOLIDACJA I NIE TYLKO Tel. 607/675-786.

(453J23)

NAJKORZYSTNIEJSZE OFERTY UBEZPIECZEŃ 30 TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH indywidualne, firmowe, komunikacyjne OC -AC; majątkowe, rolne, na życie, podróże -zagraniczne. Tel. 607/675-786.

(454J23)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

(14J21)

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na LINIĘ PRODUKCYJNĄ w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

(1095J20)

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO.** Tel. 785/540-005, 781/534-690.

(450J21)

ZATRUDNIĘ LUDZI DO ZBIORU TRUSKAWEK w miejscowości Broniszewice w powiecie pleszewskim. Dobre warunki placowe. Rozpoczęcie zbioru na początku czerwca. Tel. 880/259-514.

(579J23)

Przyjmę **OPERATORA KOPARKI.** Tel. 728/325-426.

(619J23)

Praca w szklarni na cały rok dla **mężczyzn i kobiet**, gm. Blizanów, możliwość zakwaterowania. Tel. 609/771-783, 605/601-078

(488P23)

Przyjmę do pracy w szklarni w Pacanowicach. Tel. 504/278-060.

(496P23)

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem. Tel. 608/343-016

(248G23)

Zatrudnię **MURARZA** i **POMOCNIKA.** Tel. 663/506-630, 721/505-036.

(690J23)

KRAWCOWA, SZWACZKA. Praca w Jarocinie. Tel. 606/249-426.

(696J23)

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI KOMBAJNU ZBOŻOWEGO, praca dodatkowa w gospodarstwie rolnym - Jarocin. Tel. 794/133-743.

(703J23)

towarzyskie

SEKSOŃNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

(545J23)

zwierzęta

Sprzedam króliki. Tel. 601/939-219

(250G23)

PIESKI BEAGLE. Hodowla "Igielka", Teodozewo 18. Tel. 887/923-753.

(699J23)

nauka

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYK NIE-MIECKI i ANGIELSKI. Tel. 698/481-211.

(2710J19)

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

(331J18)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(499J18)

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

(500J18)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(501J18)

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(502J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulistą ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska

DYŻURY APTEK

Do soboty **17 czerwca** oraz w następnym tygodniu **(19-25 czerwca)** dyżur pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** (Kaufland, ul. Kościuszki 16A). W niedzielę **(18 czerwca)** leki można będzie kupić w aptece **„Gemiń”** (ul. Hallera 14). Punkty są czynne w godz. 8.00-21.00.

lek. Aleksander MALESZKA

GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 797 710 703

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO
CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY
UL. MAGNOLIOWA 1, JAROCIN
TEL. 535 205 206

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(503J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG** w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(506J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA.** Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(512J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(1484J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(3727J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

(170J21)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG. lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Re-

jestracja telefoniczna (62) 740-62-38. ŚRODY NIECZYNNE !

(201J21)

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(690J21)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

(14J22)

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista **OTOLARYNGOLOGII** (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

(411J23)

Prof.dr hab.n.med. Ewa Nowak-Markwitz SPECJALISTA W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ przyjmuje w poniedziałki w gabinecie przy ul. Sienkiewicza 14, tel. 62-747-28-17.

(666J23)

III LIGA (GRUPA II)

KP Starogard Gdański - Vineta Wolin	12
Pogoń II Szczecin - Sokół Kleczew	10
Unia Swarzędz - Pogoń Nowe Skalmierzyce	01
Polonia Środa Wielkopolska - Gedania Gdańsk	42
Cartusia Kartuzy - Stolem Gniewino	00
Bałtyk Gdynia - Jarota Jarocin	40
Zawisza Bydgoszcz - Unia Solec Kujawski	21
Olimpia Grudziądz - Błękitni Stargard	10
Unia Janikowo - Świt Skolwin Szczecin	03

(walkower)

Tabela		
Olimpia Grudziądz	73	69:17
Pogoń II Szczecin	69	67:22
Polonia Środa Wielkopolska	63	74:53
Zawisza Bydgoszcz	62	68:41
Gedania Gdańsk	61	62:55
KP Starogard Gdański	59	43:33
Świt Skolwin (Szczecin)	55	61:39
Pogoń Nowe Skalmierzyce	51	49:46
Sokół Kleczew	44	49:47
Unia Swarzędz	43	37:42
Błękitni Stargard	41	46:45
Cartusia Kartuzy	40	35:40
Stolem Gniewino	35	32:51
Unia Solec Kujawski	32	37:59
Vineta Wolin	32	44:64
Jarota Jarocin	30	39:68
Bałtyk Gdynia	28	43:68
Unia Janikowo *	10	17:82

* Unia Janikowo wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej

REDBOX K. OKRĘGOWA, GR. 4

LZS Stare Oborzyska - GKS Żerków	1:2
Polonia Poznań - Lider Swarzędz	1:1
TPS Winogrody (Poznań) - Lotnik-1997 Poznań	3:0
Zawisza Dolśk - Wisła Borek Wielkopolski	2:1
Avia Kamionki - LZS Cielcza	9:1
1920 Mosina - Pogoń Książ Wielkopolski	2:0
Clescevia Kleszczewo - UKS Śrem	6:0
GKS Jaraczewo - PKS Racot	3:0

Tabela		
Avia Kamionki	83	127:29
LZS Cielcza	63	66:48
Polonia Poznań	58	81:52
PKS Racot	49	46:37
TPS Winogrody (Poznań)	45	83:59
Wisła Borek Wielkopolski	41	55:41
Lider Swarzędz	40	56:57
Clescevia Kleszczewo	37	59:52
GKS Jaraczewo	36	53:62
GKS Żerków	36	41:55
1920 Mosina	34	47:50
UKS Śrem	34	48:61
Zawisza Dolśk	29	49:69
Pogoń Książ Wielkopolski	27	41:62
Lotnik-1997 Poznań	26	47:92
LZS Stare Oborzyska	19	33:106

sport
ZAWISZA
aktualny na
www.jarocinska.pl

REDBOX K. OKRĘGOWA, GR. 6

Kolejka 26	
Pelikan Grabów nad Prosną - Barycz Janików	
Przygodzki	6:3

Kolejka 29	
KS Opatówek - KP Słupia	1:3
LZS Doruchów - LKS Janikowo	1:1
Barycz Janików Przygodzki - GKS Grębanin	5:1
Jarota II Witaszyce - Stal Pleszew	1:4
Ogniwo Łąkociny - Masovia Kraszewice	4:1
Płomień Opatów - Szczyt Szczytniki	1:2
Zieloni Koźminek - Odolanovia Odolanów	1:2
Pauza: Pelikan Grabów nad Prosną	

Tabela		
Pelikan Grabów nad Prosną *	66	87:31
KP Słupia *	56	70:47
GKS Grębanin *	55	60:40
LKS Janikowo *	48	50:41
Stal Pleszew *	47	59:41
Zieloni Koźminek *	41	49:42
KS Opatówek *	37	43:54
Jarota II Witaszyce *	34	68:58
Ogniwo Łąkociny *	34	47:53
Odolanovia Odolanów *	31	43:54
Szczyt Szczytniki *	28	48:81
Płomień Opatów	26	53:67
Barycz Janików Przygodzki *	25	60:82
LZS Doruchów *	24	45:57
Masovia Kraszewice	24	42:76

* Zespoły z tym oznaczeniem mają rozegrane jedno spotkanie mniej

PROTON B-KLASA, GR. 10

KS Pogorzela - Piast Kobylin	2:0
GKS II Żerków - Grom Czeluścin	1:2
Grom Golina - GKS II Jaraczewo	7:0
Błysk Daniszyn - Sokół Chwaliszew	1:3
Biały Orzeł II Koźmin Wielkopolski - Błękitni	
Sparta Kotlin	3:2
Phytopharm Kłęka - Stal II Pleszew	4:1

Tabela		
Stal II Pleszew	50	84:30
Grom Golina	44	52:26
KS Pogorzela	44	45:25
Piast Kobylin *	39	52:34
Sokół Chwaliszew	37	44:36
Phytopharm Kłęka	32	33:27
Biały Orzeł II Koźmin Wlkp.	31	52:53
Błysk Daniszyn	30	45:47
GKS II Jaraczewo	21	40:60
Grom Czeluścin	19	33:66
Błękitni Sparta Kotlin	10	24:49
GKS II Żerków *	6	24:75

* Zespoły z tym oznaczeniem mają rozegrane jedno spotkanie więcej

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

III LIGA, GR. 2

17 czerwca | godz. 17.00

JAROTA JAROCIN
KP STAROGARD GDAŃSKI

REDBOX K. OKRĘGOWA, GR. 4

17 czerwca | godz. 17.00

ZAWISZA DOLSK
GKS ŻERKÓW

17 czerwca | godz. 17.00

LIDER SWARZĘDZ
GKS JARACZEWO

17 czerwca | godz. 17.00

LZS CIELCZA
1920 MOSINA

REDBOX K. OKRĘGOWA, GR. 6

14 czerwca | godz. 18.30

JAROTA II WITASZYCE
KS OPATÓWEK

PROTON B-KLASA, GR. 10

18 czerwca | godz. 13.00

GROM CZELUŚCIN
BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

18 czerwca | godz. 13.00

BIAŁY ORZEŁ II KOŹMIN WŁKP.
GROM GOLINA

18 czerwca | godz. 13.00

GKS II JARACZEWO
PHYTOPHARM KŁĘKA



Fot. UKS Przelaj Żerków

NADZIEJE OLIMPIJSKIE PRZEŁAJU ŻERKÓW POJADĄ NA MISTRZOSTWA POLSKI

W POZNANIU ODBYŁY SIĘ WOJEWÓDZKIE ELIMINACJE DO OGÓLNOPOLSKICH ZAWODÓW „Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie” w dwuboju dla dzieci z roczników 2012 i 2013. Pięć medali zdobyli reprezentanci UKS-u Przelaj Żerków.

W poznańskiej edycji ogólnopolskich zawodów Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie wzięło udział ponad pięćset dzieci. Każdy z uczestników musiał wystartować w jednej konkurencji biegowej i jednej technicznej. Wyniki uzyskiwane w tych konkurencjach były przeliczane i sumowane.

Reprezentanci UKS-u Przelaj Żerków wywalczyli w tych zawodach pięć medali. Wśród zawodniczek, które wybrały bieg

na 60 m i skok w dal złoty medal zdobyła Marcelina Robak, która za wyniki 9,35 s na 60 m i 4,11 m w skoku w dal zdobyła łącznie 145 punktów. Wśród chłopców w dwuboju w tych samych konkurencjach zwyciężył Piotr Michalak. Za rezultaty 8,64 s na 60 m i 4,60 m w skoku w dal uzyskał 135 punktów. Tuż za podium, na czwartej pozycji, uplasował się Aleksander Paszkiewicz.

Wśród zawodniczek, które wybrały bieg na 300 m i skok w dal mistrzynią Wielkopolski została Alicja Grygiel. Za wyniki 49,57 s na 300 m i 4,24 m w skoku w dal zdobyła 150 punktów. Wśród chłopców najlepszy w dwuboju w tych konkurencjach okazał się Krzysztof Pluciński, który 300 m pokonał

w czasie 48,55 s, a w dal skoczył na odległość 4,01 m. Łącznie zdobył 80 punktów. W człowej dziesiątce uplasowali się jeszcze Franciszek Żukrowski (8. miejsce) i Zofia Surma (9. miejsce).

W dwuboju złożonym z biegu na 600 m i skoku w dal srebrny medal wśród dziewcząt zdobyła Karolina Gembalska. Za wyniki 2.95,88 s i 3,42 m uzyskała 88 punktów.

Medaliści eliminacji wojewódzkich, w tym wypadku Marcelina Robak, Piotr Michalak, Krzysztof Pluciński (podopieczni Dawida Bierły) oraz Alicja Grygiel i Karolina Gembalska (zawodniczki pod opieką Romana Wyduby) uzyskali prawo startu w Mistrzostwach Polski, które odbędą się w Toruniu.

(pw)

Komorzanka z 7 medalami w Białym Dunajcu

UKS KOMORZANKA BRAŁA UDZIAŁ W IX OGÓLNOPOLSKIM TURNIEJU JUNIORÓW o Puchar Tatr w warcabach 64 i 100 - polowych. Naszym zawodnikom poszło świetnie i przywieźli aż 7 medali.

W ogólnopolskim turnieju wystartowali zawodnicy z całego kraju. Mistrzostwa zostały objęte honorowym patronatem wójta gminy Biały Dunajec. Rozegrano zawody w warcabach 64 i 100 - polowych oraz wyłoniono najlepszych w klasyfikacji łącznej. Rywalizowano w kategoriach: juniorek oraz juniorów do lat 6, 8, 10 i 13.

Nasi zawodnicy zdobyli 7 medali (2 złote, 3 srebrne, 2 brązowe). W kategorii juniorek do lat 6 zwyciężyła Maja Ziaja. Wśród juniorów do lat 6 trzeci był Jakub Wójcik. W grupie dziewcząt do lat 8 drugie miejsce zajęła Julia Robak. W kategorii chłopców do lat 8 drugą lokatę uzyskał Jan Żukrowski. Wśród juniorek do lat 10 wygrała Wik-

toria Bednarek, a za nią była Joanna Robak. W grupie juniorów do lat 13 trzecie miejsce zajął Franciszek Żukrowski. Tuż za podium znalazł się Wiktor Grzebyszak (kat. chłopcy do lat 13). Wszyscy nasi warcabiści dzielnie walczyli do końca turnieju.

- Część z nich rywalizowała ze starszymi przeciwnikami i zebrała cenne doświadczenie - mówi trener Komorzanki Andrzej Ziaja.

(pw)

KADRA UKS KOMORZANKA KOMORZE

Juniorki:

- do lat 6: Maja Ziaja,
- do lat 8: Julia Robak,
- do lat 10: Wiktoria Bednarek, Joanna Robak.

Juniorzy:

- do lat 6: Jakub Wójcik,
- do lat 8: Jan Wójcik, Jan Żukrowski,
- do lat 13: Wiktor Grzebyszak, Franciszek Żukrowski.



Fot. UKS Komorzanka

Lider wygrał

AVIA KAMIONKI - LZS CIELCZA 9:1

Choć mecz pomiędzy Avią a LZS-em było starciem pomiędzy liderem a wiceliderem RedBox Klasy Okręgowej, gr. 4, to tak naprawdę wszystko było już jasne. Zespół z Kamionek jest bowiem od dłuższego czasu pewny awansu do V ligi. Z kolei, „Czelsi” - po czwartkowym remisie Polonii Poznań z Liderem Swarzędz - była pewna udziału w barażach do szóstej klasy rozgrywkowej.

Na boisku dominowała jednak Avia. Strzelanie gospodarze rozpoczęli już w jedenastej minucie gry, za sprawą Patryka Cieśli. Po chwili było już 3:0, bowiem w 18. i 19. minucie na listę strzelców wpisał Michał Staszak i Oskar Nowak. Wynik pierwszej połowy na 4:0 pięć minut później ustalił Szymon Ślosarz. Zapowiadało się więc na powtórkę z rundy jesiennej (6:1 dla Avii).

Po przerwie „Czelsi” starała się odrobić straty, ale gol Jakuba Nowaka z 51. minuty gry okazał się jedynym dla gości. Od 66. minuty strzelali już tylko gospodarze. Szczególnie aktywny był Dominik Andrzejewski, który na przestrzeni czternastu minut popisał się hat-trickiem. Ostatecznie zatem spotkanie zakończyło się wynikiem 9:1 dla Avii, która tym samym podkreśliła, że awansowała do V ligi zasłużenie.

LZS STARE OBORZYSKA - GKS ŻERKÓW 1:2

Jadąc w delegację do Starych Oborzysk, GKS Żerków mógł czuć się w roli faworyta. W kon-



Fot. Profil Facebookowy LZS Cielcza

cu miejscowy LZS jest ostatnim zespołem w tabeli i przyszły sezon spędzi w Proton A-Klasie.

To, co mogło wydawać się, że będzie mieć miejsce, potwierdziło się dosyć szybko. Wynik spotkania w 11. minucie gry otworzył Adam Gabrysak. Chwilę później na 2:0 podwyższył Patryk Zalewski. Gospodarze zdołali odpowiedzieć tylko jednym trafieniem - i to w doliczonym czasie gry. Autorem gola był Hubert Damrych, który na plac boju wszedł po przerwie

GKS JARACZEWO - PKS RACOT 3:0

Z kolei, do Jaraczewa przybył dużo wyżej notowany PKS Racot. Oznaczało to, że faworytem będą goście. „Giekso” jednak na własnym stadionie tanio skóry nie sprzedaje.

Tak było także tym razem.

OLDBOJE Z KLĘKI GRALI

ZAWODNICY OLD BOYS GTS PHYTOPHARM KLĘKA WZIĘLI UDZIAŁ W MIĘDZYNARODOWYM TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ „München Pokal 2023”. W ich kategorii wiekowej zagrało w nim 13 zespołów z Europy.

Drużyna oldbojów GTS Phytopharm Klęka, która na co dzień gra w Wielkopolskiej Lidze Oldbojów, wybrała się na turniej aż do Niemiec. Mają na swoim koncie różne turnieje. W zeszłym roku brali udział w rozgrywkach m.in. w Bieszczadach, jednak nigdy nie mieli okazji występować za granicą.

- Wpadliśmy na pomysł, żeby wyjechać na zagraniczny turniej - opowiada Mariusz Gauza, jeden z za-

wodników Old Boys GTS Phytopharm Klęka. - Zimą wystąpiłem do Monachium wiadomość, w której opisałem nasz klub. Otrzymałem odpowiedź z zaproszeniem na ten międzynarodowy turniej i tak wyładowaliśmy w Monachium.

W turnieju udział brało 70 drużyn z różnych zakątków świata. W kategorii oldboys (+36) było 13 drużyn z aż 11 państw, między innymi z: Włoch, Francji, Niemiec, Irlandii, Austrii, Szwajcarii oraz Polski. Impreza trwała dwa dni, 27-28 maja, ale zawodnicy z Klęki w Monachium byli już w piątek. Jak mówią - pogoda dopisała i mieli też okazję trochę pozwiedzać okolice.

Jak drużyna z Klęki poradziła sobie

z wiceliderem 9:1



Szczególnie aktywny był Patryk Rzepka, który strzelił wszystkie trzy bramki. Dwie padły w pierwszej połowie (w 13. i 45. minucie gry). Wynik spotkania wypożyczony z Jaroty Jarocin pomocnik ustalił w 69. minucie. Trzy punkty zostały zatem w Jaraczewie. A ich wagę podbija fakt, że PKS jest w tabeli zdecydowanie wyżej od GKS-u.

JAROTA II WITASZYCE - STAL PLESZEW 1:4

Po remisie ze Szczytem Szczytniki, na rezerwy Jaroty czekał dużo bardziej wymagający przeciwnik. Stal Pleszew, co prawda nie walczy o awans do V ligi, ale jest w tabeli kilka pozycji wyżej od JKS-u.

Pierwsza połowa była jednak bardzo wyrównana i zakończyła się bezbramkowym remisem. Po zmianie stron jako pierwsza

ukąsiła Jarota. W 58. minucie meczu wynik otworzył Maciej Siekierski. Ostatni kwadrans to jednak popis gości. Najpierw stan gry wyrównał Maciej Karolak. Później dwukrotnie trafił Bartłomiej Bąkowski. Wynik spotkania w doliczonym czasie ustalił Łukasz Jańczak i to Stal pojechała do Pleszewa z trzema punktami, i sporą zaliczką bramkową.

PROTON B-KLASA

W Proton B-Klasie, w derbach pomiędzy Gromem Golina a GKS-em II Jaraczewo górą zdecydowanie byli gospodarze (7:0). Phytopharm Kłęka pokonał 4:1 Stal II Pleszew. Na tarczy swoje starcia zakończyły GKS II Żerków (1:2 z Gromem Czeluścin) oraz Błękitni Sparta Kotlin (2:3 z Białym Orłem II Koźmin Wielkopolski).

AVIA KAMIONKI - LZS CIELCZA 9:1 (4:0)

SKŁAD

LZS: R. Sobczak (Z) - M. Szatkowski, P. Palczewski (Z) (77' - F. Hoffmann), P. Szymczak, M. Stamirowski - J. Nowak, K. Zawacki, M. Zięciak (Z) (kapitan), B. Roszyk (46' - L. Zawacki) - K. Filipiak (73' - M. Szewczyk), J. Bierla

BRAMKI

11' 1:0 Patryk Cieśla
18' 2:0 Michał Staszak
19' 3:0 Oskar Nowak
24' 4:0 Szymon Słosarz
51' 4:1 Jakub Nowak
66' 5:1 Krzysztof Kołodziej
68' 6:1 Kasper Stróżyk
74' 7:1 Dominik Andrzejewski
87' 8:1 Dominik Andrzejewski
88' 9:1 Dominik Andrzejewski

LZS ST. OBORZYSKA - GKS ŻERKÓW 1:2 (0:2)

SKŁAD

GKS: D. Wieliński - M. Hetmańczyk, T. Potocki (kapitan), K. Hetmańczyk, W. Kidoń - P. Zalewski (75' - M. Cieślak), T. Szopny (80' - J. Kardasz), B. Kujawa, M. Rzepa (Z) - A. Gabryszak (85' - J. Mikołajczak), P. Dolata

BRAMKI

11' 0:1 Adam Gabryszak
13' 0:2 Patryk Zalewski
90' 1:2 Hubert Damrych

GKS JARACZEWO - PKS RACOT 3:0 (2:0)

SKŁAD

GKS: M. Wojciechowski - D. Wieliński, J. Adamkiewicz, M. Urbanik, D. Józefiak - Patryk Rzepka, K. Tomczak (kapitan), D. Małecki - Przemysław Rzepka, K. Stefanik, M. Nowak

BRAMKI

13' 1:0 Patryk Rzepka
45' 2:0 Patryk Rzepka
69' 3:0 Patryk Rzepka

JAROTA II WITASZYCE - STAL PLESZEW 1:4 (0:0)

SKŁAD

Jarota II: A. Sobczyk - T. Piarczyk, Sz. Bogaczyk, J. Ziętkowski, M. Kowalski (kapitan) - Ł. Tomczak, K. Matuszak (46' - A. Maciejewski) - W. Wojtczak, B. Marciniak (86' - G. Rebelka), M. Siekierski (70' - W. Mąka) - D. Walczak (87' - K. Woś)

BRAMKI

58' 1:0 Maciej Siekierski
73' 1:1 Maciej Karolak
79' 1:2 Bartłomiej Bąkowski
85' 1:3 Bartłomiej Bąkowski
90' 1:4 Łukasz Jańczak



Screen z transmisji meczu Budowlani Łódź - Sparta Jarocin

EKSTRALIGA NIE DLA SPARTY JAROCIN

SPARTA JAROCIN MA ZA SOBĄ MECZ FINALOWY I LIGI RUGBY. Niestety, w pojedynku o złoto na zapleczu Ekstraligi lepsi okazali się Budowlani Łódź.

Sobota była strategicznym dniem dla jarocińskich zespołów. Jarota Jarocin grała bardzo ważny mecz z Bałtykiem w Gdyni. Z kolei, Sparta Jarocin pojechała do Łodzi walczyć o zwycięstwo w I lidze rugby i prawo gry w Ekstralidze w przyszłym sezonie.

PRZEBIEG SPOTKANIA SPARTA JAROCIN - BUDOWLANI ŁÓDŹ

Niestety, gospodarze okazali się za mocni, choć początkowych kilka minut na to nie wskazywało. Pierwsze punkty Budowlani zdobyli w dwunastej minucie gry. Od tej pory Łódzianie zaczęli skutecznie punktować Jarociniaków. Sparta pierwsze punkty zdobyła dopiero w 34. minucie spotkania - dzięki przyłożeniu, ale na tablicy widniał wówczas wynik 17:5. Chwilę później dorobek przyjezdnych powiększył się za sprawą Szymona Włodarka, który skutecznie wykorzystał podwyższenie. Budowlani jednak nie pozwolili rozpuścić się Sparcie i zdobyli po kontrze pięć oczek za przyłożenie oraz dwa za podwyższenie. Na przerwę oba zespoły schodziły przy stanie 24:7. Nie był to wymarzony wynik dla drużyny z Jarocina, ale szansa na odrobienie strat była.

I do tego odrabiania Sparta rzuciła się tuż po przerwie. W 48. minucie gry Jacek Idzikowski zdobył kolejne pięć punktów za przyłożenie. Niestety, tym razem Szymon Włodarek nie wykorzystał szansy przy podwyższeniu, ale nie zraziło to kopacza Sparty, który już trzy minuty wykorzystał rzut karny i na tablicy był wynik 24:15. Od tej pory swój dorobek powiększali

tylko gospodarze i ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 53:15.

CO WYGRYWA ZWYCIĘZCA FINAŁU I LIGI RUGBY?

Dzięki zwycięstwu, Budowlani awansowali do Ekstraligi Rugby. Wyjątkowo awans ten jest bezpośredni, ponieważ ostatnia drużyna Ekstraligi - Skra Warszawa - została wcześniej w sezonie karnie zdegradowana. Sparta jednak może zaliczyć sezon do udanych, bowiem wicemistrzostwo - z bilansem dziewięciu zwycięstw i trzech porażek - nie jest żadnym wstydem, a szansa na awans do Ekstraligi pojawi się ponownie w przyszłym sezonie.

(JP)

KS Budowlani Commercecon Łódź - Sparta Jarocin 53:15 (24:7)

PUNKTY DLA SPARTY ZDOBYLI:

Jacek Idzikowski (5 punktów), Daniel Jaworski (5 punktów), Szymon Włodarek (5 punktów)

BUDOWLANI: J. Wiśniewski, S. Stolarz, I. Tabatadze, J. Małecki, E. Pettit, C. Nyao-da, P. Sikora, K. Palmarczuk, A. Owczarek, C. Pienaar, A. Stańczykowski, F. Soszka, B. Szczukocki, B. Mikeidze, M. Laszcz, T. Dobrakowski, Ł. Śmiechowicz, F. Kretschmer, K. Majcherczyk, J. Pasał, D. Tarnawski, D. Maśalski, K. Drynkowski

SPARTA: B. Kalinowski, F. Hoggan, S. Jakubiak, D. Tomczak, M. Brodzik, P. Matuszak, P. Jankowski, D. Jaworski, B. Włodarek, O. Gibki, J. Nowacki, Sz. Włodarek, Ł. Banasiak, K. Gałczyński, J. Idzikowski, Ł. Sierański, A. Jakubek, K. Ermanowicz, E. Jankowski, B. Tondaś, M. Adamczewski, M. Sobczak

W MONACHIUM



na turnieju? - Graliśmy po 6 piłkarzy plus bramkarz. Mecze odbywały się na 4 boiskach trawiastych - tłumaczy Mariusz Gauza. - Pierwszy mecz przegraliśmy, dwa zremisowaliśmy, dwa wygraliśmy i wylądowaliśmy na 10. miejscu. Jesteśmy zadowoleni. Wrażenia z turnieju są bardzo dobre. Niektórzy z moich kolegów z drużyny grali w 3.-4. lidze i nigdy nie mieli szansy zagrać gdzieś za granicą. To przeżycie dla nas jako już oldboyów - bo każdy ma około 40 lat - żeby zagrać na boisku za granicą.

Jak się okazuje, Old Boys GTS Phytopharm Kłęka otrzymali kolejne propozycje na mecze już w przyszłym roku. Tym razem we Francji oraz Holandii. Trzymamy kciuki. (BB)

JAROTA JAROCIN MA ZA SOBĄ PRZEDOSTATNI MECZ W TYM SEZONIE. Jak poszło graczom trenera Piotra Garbarka w wyjazdowym starciu z Bałtykiem Gdynia?

Bałtyk Gdynia to czerwona latarnia rozgrywek. Podopieczni Roberta Jędrzejczyka, po rozegraniu trzydziestu dwóch spotkań, zajmowali w tabeli siedemnaste miejsce – z dorobkiem 25 punktów. Złożył się na niego bilans siedmiu zwycięstw, czterech remisów i aż dwudziestu jeden porażek.

Dla gospodarzy ratunku przed spadkiem już nie było, bowiem wygrana Vinety Wolin sprawiła, że nawet zwycięstwa w dwóch ostatnich meczach nie będą w stanie sprawić, by gracze z Trójmiasta wyszli ponad kreskę (15. Vineta – 32 punkty i jeden mecz do końca; 17. Bałtyk – 25 punktów i dwa mecze do końca). Nie oznaczało to

JAROTA ZNÓW W STREFIE SPADKOWEJ

jednak, że gospodarze zamierzają się podłożyć JKS-owi, bowiem część piłkarzy z Gdyni walczy na pewno o angaż w innych klubach, które grać będą w przyszłym sezonie w III lidze, gr. 2.

Tymczasem Jarota cały czas, nie będąc pewną utrzymaniu, chciała wyrównać rachunki z Bałtykiem po porażce na własnym obiekcie w rundzie jesiennej. W związku z tym, trener Piotr Garbark posłał do boju ten skład, który przyniósł Jarocie najwięcej zwycięstw w rundzie wiosennej. Oznaczało to jedną zmianę w stosunku do meczu z Unią Swarzędz.



Fot. Kuba Piotrowicz

lewej stronie. Podanie na przedpole do Karola Fietza. Ten posyła bombę z dystansu, której nie ma szans wybronić Baut.

73' Jarota dokończy mecz w dziesiątkę. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką zostaje ukarany Miłosz Kowalski.

88' GOOOOL Bałtyk zadaje ostateczny cios nokautujący. Dośrodkowanie z lewej strony strzałem głową zamyka Jan Bożym.

90' Koniec spotkania. Bałtyk Gdynia gromi Jarotę Jarocin 4:0.

(kp)

PRZENOŚNIKI ŚLIMAKOWE

Z CZERPNIĄ - Z KOSZEM - Z PODAJNIKIEM POZIOMYM



Małe zapotrzebowanie mocy
Niskie koszty eksploatacji | Wysoka wydajność



Karol Sobański : 604 502 645
Piotr Sobański : 606 976 197
Marek Sobański : 606 730 315
Radosław Sobański : 606 730 586

Jutrosin, Rogożewo 23a
www.sobmetal.pl
biuro@sobmetal.pl

Długość od 4 do 14 metrów

Dawida Idzikowskiego w wyjściowej jedenastce zastąpił Szymon Soiński.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA I POŁOWY

11' GOOOOL Bałtyk na prowadzeniu. Z rzutu różnego w pole karne centruje Mikołaj Kośnik. Piłka trafia na głowę Arkadiusza Korpalskiego i ten pokonuje Jakuba Bautę, otwierając wynik spotkania.

17' Rzut wolny dla Jaroty. Celnny strzał z narożnika pola karnego oddaje Piotr Skokowski, ale dobrze interweniuje bramkarz Bałtyku.

29' Kolejny rzut wolny dla gości. Tym razem strzela Sebastian Kamiński, jednak znów dobrze interweniuje Paweł Rabin.

31' Czwarty strzał i czwarty celnny w wykonaniu gospodarzy. W starciu z Mikołajem Kośnikiem górą jednak Jakub Baut.

33' Kombinacyjna akcja tria Kamiński – Ratajczyk – Kowalski. Ten ostatni zagrywa przed pole do Marszałkiewicza. Pomocnik Jaroty uderza z dystansu, ale bramkarz Bałtyku nie daje się pokonać.

45' + 1 Koniec pierwszej połowy. Do przerwy Bałtyk Gdynia prowadzi z Jarotą Jarocin 1:0.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA II POŁOWY

53' Pierwsza okazja w drugiej części gry dla gospodarzy. Strzał, po rajdzie z prawej strony, wybronił jednak Jakub Baut.

56' Odpowiedź Jaroty. Z dystansu strzela Dawid Idzikowski, ale znów dobrze Rabin.

61' GOOOOL Bałtyk prowadzi 2:0! Indywidualną akcją z lewej strony popisuje się Oktawian Skrzecz i to on kończy ją strzałem, którego nie ma szans obronić Jakub Baut.

67' Rzut wolny dla Jaroty. Niecelnie uderza jednak Skokowski.

69' GOOOOL Akcja Bałtyku po

BĄŁTYK GDYNIA
JAROTA JAROCIN

4:0
(1:0)

SKŁAD

Bałtyk: Paweł Rabin - Maciej Kaźmierczak, Arkadiusz Korpalski (kapitan), Mateusz Długolecki, Oskar Bohm (79' - Miłosz Waszczuk) - Mikołaj Kośnik, Jakub Bach (65' - Jan Bożym), Karol Fietz, Dominik Wołowski, Oktawian Skrzecz (79' - Marcel Brodnicki) - Ezana Kahsay (65' - Hubert Zuber)
Trener: Robert Jędrzejczyk

Jarota: Jakub Baut - Piotr Stachowiak (76' - Emil Jedraszka), Adam Sakura (84' - Szymon Bogaczyk), Piotr Skokowski (kapitan), Szymon Soiński (46' - Dawid Idzikowski) - Michał Marszałkiewicz, Szymon Komendziński - Sebastian Kamiński, Jacek Pacyński (84' - Patryk Pech), Miłosz Kowalski (Z, Z, CZ) - Adrian Ratajczyk
Trener: Piotr Garbark

BRAMKI

11' 1:0 Arkadiusz Korpalski
61' 2:0 Oktawian Skrzecz
69' 3:0 Karol Fietz
88' 4:0 Jan Bożym

PIOTR
CARBAREK
trener Jaroty



„Delikatnie mówiąc, nie wyszło nam to spotkanie. Dzisiejszy wynik sprawia, że nie jesteśmy zależni tylko od siebie i musimy czekać, co wydarzy się w Wolinie. Nie zmienia to jednak sytuacji, że musimy wygrać w Jarocinie, żeby chociaż czekać z nadzieją na wynik Vinety. Na gorąco ciężko cokolwiek powiedzieć. Krótko mówiąc, nie wyszedł nam ten mecz i jest nam z tego powodu bardzo przykro.

WNIOSKI PO SPOTKANIU

- Wysoka porażka - można byłoby nawet zaakceptować taką porażkę, ale nie z drużyną, która już nie ma szans na utrzymanie. Tak nie może wyglądać mecz zespołu, który walczy „o życie” z zespołem, który nie walczy o nic.
- Czerwona kartka - jakby cztery bramki były małym wymiarem kary, to na dodatek JKS kończył spotkanie w dziesiątkę. Niezależnie, czy był to przypadek, czy akt desperacji, to piłkarze muszą dążyć do tego, żeby kończyć swoje mecze 11 na 11.
- Nie wszystko zależy od Jaroty - gdyby Jarota dziś wygrała, to miałyby sytuację związaną z walką o utrzymanie tylko i wyłącznie w swoich rękach. Porażka w Gdyni sprawia, że JKS nie tylko musi wygrać ostatni mecz, ale także oglądać się na starcie Vineta Wolin - Pogoń II Szczecin i liczyć na wygraną Portowców.

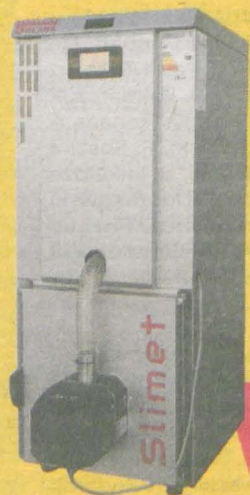
KOTŁY opalane

- peluletem
- ekogroszkiem
- drewnem
- węglem

RATY

LETNIE
OBNIŻKI

GREGOR
www.kotly-co.pl



ul. Czarotoryskich 47
63-322 Gołuchów

724 930 290; 601 483 246